



Normalne życie na wózku s. 20-21

Gdzie do podstawówki?

s. 3-4

Gospodarcze porozumienie

s. 5

Niebezpieczny hazard

s. 7

Miliony do podziału

s. 14-15

KALEJDOSKOP MIESIĄCA

Powrót do normalności

Mieszkańcy os. Westerplatte nareszcie zagrają w koszykówkę. Do tej pory mogli jedynie ćwiczyć „wrzuty do kosza”. Pieniądze na wymianę nawierzchni na poliuretanową na słynnym „trawistym” boisku znalazły się w budżecie miasta. Przypomnijmy, że boisko zostało wybudowane w 2010 roku i od początku wzbudziło wątpliwości co do zastosowanej nawierzchni. Prace budowlane powinny ruszyć przed wakacjami.

Wyborcze decyzje

Na 9 marca wyznaczono posiedzenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie rozpatrzenia zażaleń na wyrok unieważniający wybory do Rady Miejskiej w Tarnowie - poinformował nas sędzia Jan Kremer, rzecznik prasowy krakowskiego sądu.

W połowie stycznia sąd unieważnił wybory do rady miasta w okręgu wyborczym nr 3. Ponowne wybory nie są jednak przesądzone, ponieważ wyrok został w całości zaskarżony przez sędziego Daniela Panochę, przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej. Sędzia Jacek Satko, Komisarz Wyborczy zaskarżył natomiast część orzeczenia, mówiącą o wygaszeniu mandatów wszystkich radnych.

Jubileusz spółdzielni

Spółdzielnia Tarnowska Odzież ma już 70 lat. Podczas uroczystości w tarnowskim teatrze były życzenia i wspólne oglądanie spektaklu. Pracę spółdzielni podsumowywał Daniel Honkisz, prezes spółdzielni. – *Dzięki dobrej jakości nasze produkty można kupić w wielu miejscach na całym świecie m.in. w Tokio, Moskwie, Nowym Jorku czy Paryżu – mówił.*

Spółdzielnia została założona po zakończeniu działań wojennych w 1945 roku. Sukcesywnie się rozbudowywała. Pierwotnie szyla mundury dla kolejarzy, następnie męskie garnitury.

Super Pływak

O ten tytuł można starać się regularnie uczęszczając na basen przy ul. Piłsudskiego. - *Zasady są bardzo proste: po przepłynięciu dowolnego dystansu należy podejść do ratowników i wpisać się do zeszytu akcji – tłumaczy Aneta Michalska-Kocjan z Tarnowskiego Zrzeszenia Sportowego Niepełnosprawnych „Start Tarnów”, które wraz ze szkołą pływania „Plusk” organizuje akcję. Każdy, kto do 31 maja przepłynie w sumie minimum 15 km, uzyska tytuł. W zależności od pokonanego dystansu będzie to brązowy, srebrny lub złoty Super Pływak. Bieżące wyniki akcji i regulamin można znaleźć na www.superplywak.pl.*

(ds)



Zmarł mjr hm. Zbigniew Banaś

Zmarł mjr hm. Zbigniew Banaś, organizator i honorowy prezes tarnowskiego koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, żołnierz AK. Był gorącym zwolennikiem wychowania patriotycznego. - Obowiązkiem żyjących jest pamięć narodowa, wniesienie etosu walki o niepodległość w pamięć kolejnych pokoleń Polaków - mówił jeszcze w ubiegłym roku podczas uroczystości z okazji Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Należał do organizacji „Niepodległość” i Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, pracował w Zakładach Mechanicznych w Tarnowie, gdzie był zastępcą przewodniczącego Zakładowego Komitetu Rewolucyjnego i sekretarzem Prezydium Rady Robotniczej, uczył w Technikum Mechanicznym, był harcerzem, żeglarzem, wychowawcą młodzieży, społecznikiem i organizatorem NSZZ „Solidarność” w TM.

Odnznaczony m.in.: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, Krzyżem za Zasługi dla ZHP z Rozetą – Mieczami, Złotym Krzyżem za Zasługi dla ZHP, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Miał 86 lat.

(mp, ds)

Urodziny pułkownika



95. urodziny obchodził płk Jerzy Pertkiewicz - żołnierz kampanii wrześniowej i Armii Krajowej (pseudonim „Drzazga”), kawaler Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego Virtuti Militari. Pochodzący z województwa tarnopolskiego Jerzy Pertkiewicz z naszym miastem związał się po wojnie i tutaj mieszka do dziś. Jubileuszowa uroczystość w Sali Lustrzanej w Tarnowie zgromadziła przedstawicieli parlamentu, władz miejskich, duchowieństwa i harcerstwa. Były kwiaty, życzenia i słowa wdzięczności za lata poświęceń dla Ojczyzny. Do słów uznania przyłączyła się także redakcja miesięcznika „Tarnów.pl”.

Rusza nabór dzieci do szkół

Gdzie do podstawówki?

Wraz z początkiem marca rusza nabór do szkół podstawowych. Ten rok jest wyjątkowy, gdyż po raz pierwszy do szkół idą również, obowiązkowo, wszystkie sześciolatki. Dzięki temu liczba uczniów będzie większa. W nadchodzącym roku szkolnym do klas pierwszych powinno trafić ok. 1500 dzieci. Wszystkie szkoły są do tego przygotowane. Pomimo tego, że szkoły podstawowe mają obwodowy charakter, rodzice mają swobodny wybór szkoły dla swojego dziecka. - *Wybór szkoły podstawowej to bardzo istotna decyzja dla dalszego rozwoju dziecka. Zależy od wielu czynników, rodzice kierują się przesłankami takimi jak: kwalifikacje kadry, lokalizacja, infrastruktura, zajęcia dodatkowe.* - mówi Bogumiła Porębska, pełnomocnik prezidenta ds. edukacji.

Rekrutacja krok po kroku

Nabór do szkół podstawowych ma charakter obwodowy. Miasto jest podzielone na 13 obszarów, którym odpowiadają określone szkoły. Jest jeszcze szkoła podstawowa w Zespole Szkół Muzycznych, integracyjna SP 11, szkoła przyszpitalna i Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, które nie mają swoich obwodów. We wszystkich podstawówkach pracuje nie-



Dla najmłodszych dzieci przygotowano dobre warunki

mal 500 nauczycieli. Do 13 marca powinno się dokonać zgłoszenia dziecka do obwodowej szkoły, od 16 marca do 17 kwietnia można natomiast starać się o przyjęcie dziecka do szkoły poza obwodem. Lista zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych zostanie opublikowana 23 kwietnia, po czym od 28 kwietnia do 31 sierpnia będzie trwała rekrutacja uzupełniająca.

Ogólna, specjalna i artystyczna

Szkoła podstawowa ma ogólnokształcący charakter, podstawa programowa jest wszędzie taka sama. W ramach edukacji wczesnoszkolnej najmłodszy uczy się języka polskiego, matematyki, języka obcego,

plastyki i muzyki. Biorą udział w zajęciach z edukacji społecznej, przyrodniczej, technicznej. Bawią się i ruszają w ramach zajęć z wychowania fizycznego. Na prośbę rodzica mogą uczestniczyć w zajęciach z religii. W każdej szkole istnieje również bogata oferta zajęć dodatkowych, w miarę potrzeb i zainteresowań uczniów.

Dobre warunki

Budynki zajmowane przez szkoły są w dobrym stanie. Wiele spośród nich zostało już zmodernizowanych, dzięki pieniądзом przeznaczonym na termomodernizację. Powstało również wiele nowych placów zabaw, dzięki wsparciu z rządowego

Rozmowa z Jakubem Patułą, dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 9

DS: Jakie dodatkowe zajęcia czekają na dzieci?

JP: Jest ich cała masa. To dodatkowe godziny języka angielskiego, dogoterapia, wyjazdy na basen, taniec, zajęcia teatralne i wiele innych

DS: Dzieci chętnie zostają w szkole?

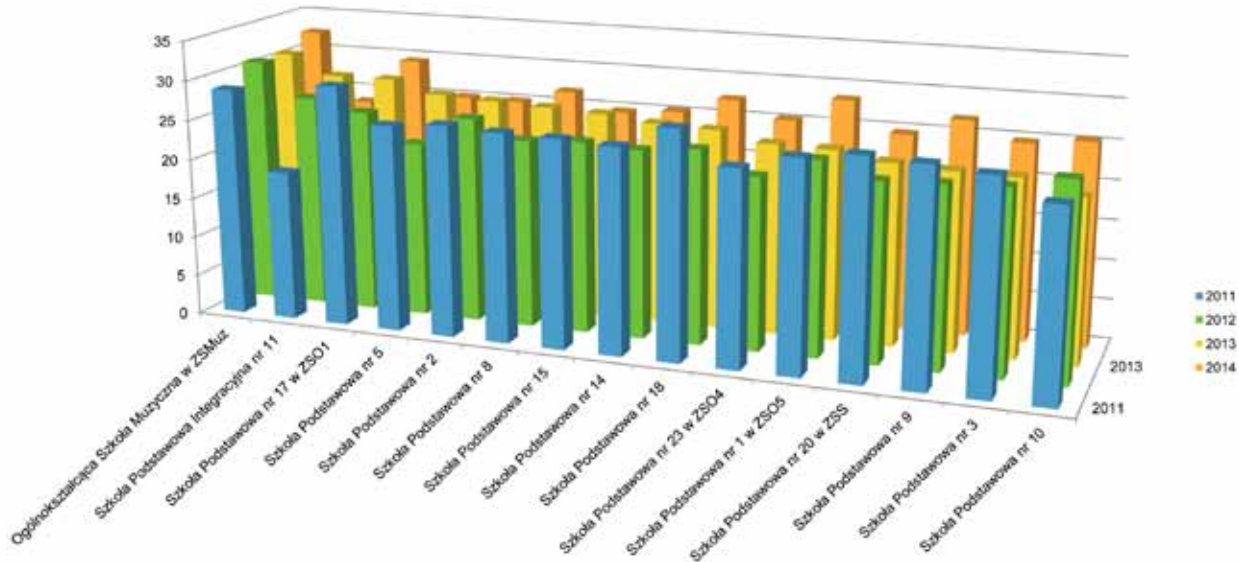
JP: Tak. Spędzają dodatkowy czas z rówieśnikami. Znają dobrze miejsce i lubią nauczycieli.

DS: Jak przygotowaliście się przyjęcie uczniów sześciolatków?

JP: Przygotowania trwają tak naprawdę od 3 lat. To przede wszystkim dostosowanie mebli. Sześciolatki potrzebują bardziej indywidualnego podejścia, więcej czasu na zabawę i odpoczynek od nauki. W każdej sali przygotowaliśmy specjalne miejsca zabaw dla maluchów.



Do dyspozycji są place zabaw wybudowane m.in. w ramach programu „Radosna szkoła”



Wyniki sprawdzianu po ukończeniu VI klasy w poszczególnych publicznych szkołach podstawowych w Tarnowie w kolejnych latach.



programu „Radosna szkoła”. Każda szkoła ma również salę gimnastyczną. We wszystkich placówkach dzieci mają zapewnione ciepłe posiłki. - *W najbliższych latach można postarać się o podniesienie jakości boisk zewnętrznych, aby służyły uczniom i mieszkańcom* - dodaje Bogumiła Porębska. Przy SP nr 5, 9, Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 są orliki, natomiast przy Zespole Szkół Sportowych i SP 14 jest dobrej jakości boisko ze sztuczną nawierzchnią. Przy każdej szkole jest również świetlica, w której rodzice mogą zostawić swoje pociechy pod okiem nauczycieli

(ds)

Więcej informacji o zasadach naboru i ofercie szkół można znaleźć na stronie edunetu (www.edunet.tarnow.pl) oraz na oficjalnej miejskiej stronie internetowej (www.tarnow.pl) w zakładce „rekrutacja do szkół podstawowych”.

Gotowi na przyjęcie sześciolatków

Dwa miliony złotych na place i wewnątrzszkolne miejsca zabaw oraz pół miliona na dostosowanie łazienek, mebli i sal lekcyjnych – to tylko część pieniędzy, jakie wydało w ostatnich latach miasto, aby szkoły były przyjazne dla maluchów.

Obniżanie wieku rozpoczęcia obowiązku szkolnego rozpoczęło się w 2009 roku. Od tamtej pory do szkoły mogły uczęszczać sześciolletnie dzieci, jeżeli tak zdecydowali ich rodzice. Nadchodzący rok szkolny będzie pierwszym, w którym do szkoły pójdą wszystkie dzieci sześciolletnie.

Tarnów spełnia narzucone przez Sejm nowe standardy, które muszą obowiązywać w szkołach podstawowych. - *Liczba uczniów w klasie nie będzie przekraczać 25 osób, a sale lekcyjne mają wydzieloną część rekreacyjną z miejscem do zabawy, sprzętem audiowizualnym oraz meblami szkolnymi, w których dzieci mogą przechowywać swoje przybory. Zorganizowano świetlice szkolne, z wykwalifikowaną kadrą, zapewniającą atrakcyjne zajęcia, jak również pomoc przy odrabianiu zadania domowego. Dzieci mają też możliwość skorzystania w szkole z gorącego posiłku* - relacjonuje **Bogumiła Porębska**, pełnomocnik prezydenta ds. edukacji. Ponadto zadbano również o tereny wokół szkół tak, aby dzieci mogły spędzać czas w szkole także na świeżym powietrzu. Place zabaw zaprojektowano i wybudowano w ramach rządowego programu „Radosna szkoła”. Przed dwoma laty magistrat przeprowadził badanie wśród dyrektorów dotyczące dostosowania szkół do potrzeb sześciolatków. W opinii dyrektorów szkoły oferują najmłodszym uczniom dobre warunki.

(ah)



Gospodarcza współpraca gmin

Porozumienie o współpracy gospodarczej podpisali prezydenci, burmistrzowie i wójtowie dziewięciu gmin aglomeracji tarnowskiej. – *To pierwszy od lat przykład tego typu współpracy międzygminnej, która ma służyć rozwojowi gospodarczemu regionu – podkreślał Roman Ciepiela, Prezydent Tarnowa, który jest inicjatorem przedsięwzięcia.*

Obok wóldarza Tarnowa dokument podpisali także: Tadeusz Bąk (Burmistrz Wojnicz), Stanisław Kusior (Burmistrz Żabna), Wiesław Armatys (zastępca Burmistrza Radłowa), Bernard Karasiewicz (Burmistrz Ryglic), Zbigniew Drąg (Wójt Gminy Wierchosławice), Marcin Kiwior (Wójt Gminy Skrzyszów), Arkadiusz Mikuła (Wójt Gminy Lisia Góra) i Grzegorz Kozioł (Wójt Gminy Tarnów).

Zawarte porozumienie to efekt wcześniejszych spotkań roboczych. W ich trakcie ustalono, że gminy będą przygotowywać jednolitą ofertę inwestycyjną i prowadzić wspólnie działania promocyjne. Samorządowcy zobowiązali się także do wspierania projektów edukacyjnych, popularyzujących rozwijanie przedsiębiorczości oraz podejmowania starań o pozyskiwanie środków unijnych na te cele.

Każda z gmin wskazała reprezentującego ją koordynatora odpowiedzialnego za realizację bieżących postanowień. Pierwsze efekty są obiecujące.

Wstępna inwentaryzacja terenów w poszczególnych gminach pozwoliła wskazać około 300 hektarów terenów przeznaczonych pod przyszłe inwestycje. Dzień z nich to poszukiwane przez inwestorów większe działki o powierzchni około 20 hektarów. Kolejnym krokiem ma być opra-

cowanie oferty zgodnej z wymaganiami Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, która umieści ją w swojej bazie danych.

Sygnatariusze porozumienia nie mieli wątpliwości, że wspólna oferta to najlepsza forma pozyskiwania inwestorów. – *Jeśli oferta jednej gminy nie spełni oczekiwań przedsiębiorcy, to wskażemy inwestorowi propozycję innego partnera, która będzie lepiej spełniać oczekiwania.* – tłumaczył prezydent Ciepiela.

W opinii wszystkich partnerów porozumienia taki mechanizm pozwoli zwiększyć szansę na zatrzymanie inwestorów w regionie, co – jak wskazywano – jest warunkiem koniecznym rozwoju. – *Kluczowe jest to, by inwestor pozostał w aglomeracji – zauważył Marcin Kiwior, wójt Skrzyszowa. Obok terenów już zinwentaryzowanych samorządowcy zadeklarowali wskazanie kolejnych lokalizacji. – Będziemy szukać kolejnych obszarów pod inwestycje. Mamy nadzieję, że przedsiębiorcy docenią dobry teren, tj. bliskość węzłów autostradowych – powiedział nam Zbigniew Drąg, Wójt Gminy Wierchosławice.*

Ważnym elementem współpracy ma być wspólna promocja gospodarcza. Uczestnicy porozumienia zapowiadają wspólny udział w targach i misjach gospodarczych, a także opracowanie jednolitych materiałów informacyjnych, które będą mogły być kolportowane zarówno na rynku lokalnym, jak i na arenie międzynarodowej. – *Liczymy na współpracę na różnych poziomach. Prezentowana przez nas oferta będzie kierowana nie tylko do zewnętrznych inwestorów, lecz także do lokalnych przedsiębiorców – zapowiedział Roman Ciepiela.*

(ww)

Miliony od PKP

Ponad dwa i pół miliona złotych za 35 działek o łącznej powierzchni 2 hektarów zapłaci PKP PLK na rzecz budżetu Tarnowa. Do transakcji doszło w związku z przebudową linii kolejowej na odcinku tarnowskim.



Decyzją Wojewody Małopolskiego w sprawie lokalizacji trasy kolejowej i po uzgodnieniu kwoty odszkodowania ustalono przekazanie terenów niezbędnych do wykonania inwestycji, która docelowo zmodernizuje trasę z Tarnowa do Krakowa i Rzeszowa. Są to tereny wzdłuż istniejącej linii kolejowej będące własnością Gminy Miasta Tarnowa. Działki, o których mowa, znajdują się na całej długości linii kolejowej w Tarnowie, od ulicy Zbylitowskiej, aż po ulice Gumnińską i Zamkową.

Modernizacja tarnowskiego odcinka jest częścią przebudowy linii E30 z Krakowa do Rzeszowa. W ramach modernizacji trasy pomiędzy Biadolinami i Tarnowem za kwotę ponad 620 milionów złotych przebudowanych zostanie prawie 19 km torów kolejowych. Po modernizacji dopuszczalna prędkość będzie wynosić 160 km/h. W efekcie czas podróży pomiędzy Tarnowem a Krakowem i Rzeszowem skróci się do około 40 minut.

Obecnie w Tarnowie trwa budowa lub przebudowa kilku wiaduktów kolejowych, m.in. w ciągu ulic: Czerwonych Klonów, Warsztatowej, Krakowskiej, Wita Stwosza, Tuchowskiej, Dąbrowskiego i Gumnińskiej. W ramach modernizacji wybudowany zostanie także wiadukt drogowy przy ul. Zbylitowskiej.

(lb)

Nowojorska promocja Tarnowa

Kilkadziesiąt sztuk materiałów promocyjnych w języku angielskim prezentujących ofertę Tarnowa oraz zestawy gadżetów upominkowych trafiły do Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku. Nie bez przyczyny. Nowojorska polonia jest jedną z liczniejszych grup rodaków za oceanem a funkcję konsula generalnego RP od grudnia ubiegłego roku pełni tarnowianka Urszula Gacek.

Wydział Marki Miasta przy współpracy z Tarnowskim Centrum Informacji na prośbę konsulatu przygotował specjalny pakiet promujący Tarnów i region, który został wysłany za ocean.

Promocja polskiej kultury, historii, gospodarki i atrakcji turystycznych to istotne elementy działalności polskich placówek dyplomatycznych na świecie. Jedną z najważniejszych w Stanach Zjednoczonych jest Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku.

Od grudnia ubiegłego roku, kiedy to stanowisko objęła Urszula Gacek, Tarnów może liczyć na szczególnie względy tej placówki. Aktywna działalność konsul Gacek w Stanach Zjednoczonych skupia się również na promocji Tarnowa, o którym często wspomina i zachęca do poznania oferty naszego miasta.

Urszula Gacek urodziła się w Wielkiej Brytanii w rodzinie polskich emigrantów. Ojciec walczył w Armii Andersa. Jest absolwentką Uniwersytetu Oksfordzkiego. W 1991 roku przeprowadziła się do Polski. Wybrana do Senatu RP w 2005 roku, w 2007 roku została posłanką Parlamentu Europejskiego. Pomiędzy lutym 2011 a listopadem 2014 pełniła funkcję ambasadora, Stałego Przedstawiciela RP przy Radzie Europy w Strasburgu. Przed kilkunastu laty była prezesem Tarnowskiego Klastera Przemysłowego – spółki zajmującej się aktywnym pozyskiwaniem inwestorów.

(lb)



Współpraca szkoły i Grupy Azoty

Nowoczesna pracownia

Znowej pracowni chemicznej korzystają już uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Tarnowie. Jej uruchomienie było możliwe, dzięki współpracy z Grupą Azoty. – To przykład dobrych relacji i współpracy pomiędzy szkołą a Grupą Azoty, jak zapoczątkowaliśmy we wrześniu 2013 roku – mówi Artur Kopeć, Członek Zarządu Grupy Azoty.

Odnowione stoły laboratoryjne z blakami odpornymi na wysokie temperatury, chemikalia, antypoślizgowa podłoga, sprawne, cichobieżne wentylatory i nowoczesne dygestoria mają zapewnić komfortową i bezpieczną pracę nie tylko uczniom, ale też nauczycielom. Wszystko zorganizowano zgodnie z przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy, ochrony przeciwpożarowej i w dbałości o środowisko. Podniesieniu jakości nauczania przedmiotów zawodowych pomoże też wyposażenie pracowni w niezbędny sprzęt specjalistyczny. – Współpraca z Grupą Azoty to dla naszej szkoły jedyna szansa na prowadzenie kształcenia zawodowego na odpowiednim poziomie – podsumowuje Krzysztof Kołaciński, dyrektor Zespołu Szkół Technicznych.

Nowa pracownia chemiczna spełnia wymagania podstawy programowej w zakresie nauczania przedmiotów zawodowych. Daje też możliwość przeprowadzania części praktycznej egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie technika technologii chemicznej i technika analityk zgodnie z wymogami Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. – Dzięki modernizacji pracowni, szkoła zyskała nowoczesną salę laboratoryjną do prowadzenia zajęć oraz salę egzaminacyjną wyposażoną w jedno-

osobowe stanowiska ze wszystkimi mediami niezbędnymi do samodzielnego wykonywania przez uczniów zadań egzaminacyjnych - zauważa Elżbieta Skowron, nauczyciel chemii w ZST

Takie wsparcie jest wynikiem umowy, jaką w 2013 roku podpisała zarówno szkoła jak i działająca przy szkole fundacja im. Ignacego Mościckiego. Zgodnie z zawartym porozumieniem Azoty wspierają szkołę w dwojaki sposób. Z jednej strony jest to wsparcie finansowe, przekazywane fundacji i zagospodarowane zgodnie z potrzebami szkoły. Z drugiej, to pomoc rzeczo-

Generalnie w tarnowskich szkołach pracownie chemiczne są wyposażone na poziomie zgodnym z podstawą programową. Zajęcia są realizowane według profili klas, a doświadczenia pokazuje prowadzić nauczyciel przy stole laboratoryjnym. Jedynie w nielicznych placówkach uczniowie mają możliwość samodzielnego wykonywania doświadczeń na przystosowanych do tego stanowiskach

wa w postaci zakupu środków dydaktycznych i sprzętu specjalistycznego. Dodatkowo koncern proponuje stypendia dla najzdolniejszych uczniów, praktyki lub staże w zakładzie. – Pokazujemy, że nie tylko deklaracje i słowa, ale konkretna realizacja inicjatyw wypełnia treścią porozumienie, jakie zostało między nami zawarte. Poprzez takie działania wpływamy istotnie na rozwój Zespołu Szkół Technicznych i jesteśmy przekonani, że ta współpraca już przynosi wymierne korzyści obu stronom - dodaje Artur Kopeć.

Uczniowie kończący szkołę powinni posiadać wiedzę, pozwalającą im w przyszłości ubiegać się o pracę w chemicznej spółce z Tarnowa.

(ah)

Pałac Ślubów nie zmienia właściciela

Sąd przyznaje rację miastu



Tarnowski Pałac Ślubów decyzją sądu I instancji pozostanie w rękach miasta. Sąd Rejonowy w Tarnowie orzekł pod koniec 2014 roku, że zgodnie z prawem zasiedzenia nieruchomości, w której znajduje się Urząd Stanu Cywilnego pozostaje własnością Gminy Miasta Tarnowa.

Zwycięstwo w postępowaniu sądowym dotyczącym zwrotu Pałacu Ślubów na rzecz przedwojennych właścicieli to niewątpliwy sukces w sprawie, która jeszcze przed rokiem wzbudzała spore emocje w lokalnych mediach. Orzeczenie w rozprawie, która odbyła się na wniosek reprezentującego Skarb Państwa Prezydenta Tarnowa, ma dla miasta ogromne znaczenie. Dzięki niemu oddalona została groźba konieczności wypłaty odszkodowania na rzecz wnioskujących w wysokości blisko 2 milionów złotych, a do celowo zwrotu nieruchomości.

Jest to niewątpliwy sukces Tarnowa, gdyż w podobnej sprawie sąsiednia gmina Tarnów przegrała proces, a sąd oddalił jej wniosek – mówi mecenas Grzegorz Szczerba, reprezentujący miasto przed sądem. – Ponieważ orzeczenie tarnowskiego sądu nie jest prawomocne, a Ann Drilllich – spadkobierczyni przedwojennych właścicieli - złożyła apelację, kolejna rozprawa odbędzie się już w II instancji, czyli w Sądzie Okręgowym w Tarnowie – dodaje mecenas Szczerba.

Skarb Państwa nabył prawa do gruntu pod Pałacem Ślubów na podstawie orzeczenia Sądu Rejonowego w Tarnowie z 16 września 1985 roku, wydanego na podstawie dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Gmina Miasta Tarnowa otrzymała następnie Pałac Ślubów od Skarbu Państwa, a stała się jego właścicielem na podstawie decyzji komunalizacyjnej wojewody tarnowskiego wydanej na początku lat 90-tych XX wieku. Na tej podstawie miasto wpisane jest w księdze wieczystej jako właściciel. Pałacyk do II wojny światowej należał do rodziny Drilllichów, obecnie mieszkającej w Australii. Są oni spadkobiercami żydowskiej rodziny Goldmanów, pierwotnych właścicieli Pałacu Ślubów. Rodzina ta zginęła w obozach koncentracyjnych podczas wojny. Obecnie w budynku mieści się siedziba Urzędu Stanu Cywilnego.

Niebezpieczny hazard

Ponad 100 nielegalnych maszyn do gier hazardowych zatrzymała Izba Celna w Tarnowie w trakcie 30 kontroli, jakie przeprowadzono w mieście w ubiegłym roku. W 2015 roku amatorzy łatwego zysku pochodzącego z hazardu mogą spodziewać się jeszcze częstszych wizyt inspektorów celnych

Funkcjonariusze Izby Celnej ostrzegają i apelują, że poza kasynami, każda z maszyn jest nielegalna i może służyć oszustwom. - System gry na maszynach bez odpowiednich atestów właściwie wyklucza wygraną. Urządzenie może być dowolnie modyfikowane, a sama gra nie ma nic wspólnego ze zręcznością, a ściśle określonym programem komputerowym, sterującym rozgrywką – ostrzega Tomasz Kierski, rzecznik prasowy Izby Celnej w Krakowie. - Ustawa o grach hazardowych radykalnie ogranicza możliwość umieszczania automatów o niskich wygranych – trafnie nazywanych „jednorękami bandytami”. Warto odnotować także, że pozbawione systematycznej kontroli automaty, są wykorzystywane do „prania brudnych pieniędzy”, a więc do pewnego rodzaju legalizacji dochodów pochodzących z przemytu, handlu narkotykami czy przestępstw podatkowych.

Gra na automatach, przez wielu uważana za formę rozrywki, w szybkim tempie stała się jednym z ważniejszych zagrożeń uzależniających od hazardu. Wśród największych zagrożeń trzeba wymienić podatność młodzieży na tego typu zagrożenia. Według badania przeprowadzonego przez CBOS na uczniach ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych, co czwarta przebadana osoba gra na automatach, a tyle samo deklaruje udział w hazardowych grach internetowych.

Eksperci wskazują, że uzależnienie od gier hazardowych jest poważną chorobą. Jej skutki dotyczą nie tylko gracza, ale i jego najbliższego otoczenia. Ludzie grają hazardowo z różnych powodów. W Polsce – jak dowodzą badania CBOS – większość graczy oczekuje od hazardu zysku i zarobku. - Takie oczekiwania od gry są, niestety, ryzykowne. Większość graczy ulega iluzjom związanym z możliwością kontroli przebiegu gry czy trafienia wyniku. W nałogowym hazardzie nie chodzi o wygraną, tylko o to, żeby grać. Groźny jest ten rodzaj hazardu, który jest najbardziej powszechny. Kolorowe maszyny ustawione w niepozornych punktach najbardziej uzależniają. Chodzi bowiem o małe wygrane. A im wygrana mniejsza, tym mniejszy dyskomfort związany ze strachem w razie przegranej – dodaje Tomasz Kierski.

Izba Celna we współpracy z parafiami prowadzi akcje informacyjne, które właśnie za pośrednictwem kościołów mają trafić do największej liczby osób.

Jeżeli jakaś maszyna lub lokal wzbudzą podejrzenia to warto zgłosić takie miejsce do Izby Celnej, wtedy funkcjonariusze przeprowadzą odpowiednią kontrolę. Można to zrobić anonimowo poprzez bezpłatny numer telefonu: 800 060 000 lub email: powiadom-clo@mofnet.gov.pl – dodaje rzecznik Izby Celnej.

(Ib)

(Ib)

Kolej na rower

Porozumienie w sprawie przejęcia torowiska kolejowego na potrzeby wykonania ścieżki rowerowej, wiodącej trasą dawnej „Szczucinki”, podpisali gospodarze sześciu miast i gmin. Włodarze gmin, przez które przebiega linia kolejowa nr 115, zwrócili się do Zarządu Województwa z prośbą o możliwość ubiegania się z funduszy unijnych o pieniądze na projekt i budowę ścieżki w rejonie dotychczasowych torów „Szczucinki”. - *Cieszę się, że po wielu latach udało się wypracować wspólne stanowisko w tej sprawie - mówi Roman Ciepiela, prezydent Tarnowa.*

Zlikwidowana przed laty „Szczucinka” stoi przed szansą przeobrażenia się w nowoczesną trasę rowerową. Na początek marca w Szczucinie zaplanowano spotkanie samorządowców z Tarnowa, Żabna, Dąbrowy Tarnowskiej i Powiśla Dąbrowskiego.

- *Zabiegałem o to od dawna, dlatego też bardzo cieszę się z tej inicjatywy. Ścieżkę będzie można wykorzystać rekreacyjnie, da ona możliwość zwiedzenia ciekawych miejsc w najbliższej okolicy rowerem - mówi Stanisław Kusior, burmistrz Żabna.*

Planowana przez samorządowców ścieżka byłaby jedną z najdłuższych w regionie. Ma liczyć ponad 30 km i zachęcać wszystkich sympatyków jednoślądów.

- *Perspektywa innego zagospodarowania terenu „Szczucinki” wydaje się być słuszną i pożyteczną. To z pewnością ciekawa propozycja dla regionu pod względem turystycznym i rekreacyjnym - wyjaśnia Krzysztof Kaczmarzki, burmistrz Dąbrowy Tarnowskiej.*

Linia kolejowa Tarnów – Szczucin została oddana do użytku w 1906 roku. Jej budowa trwała zaledwie 12 miesięcy. Do roku 2000, kiedy to zawieszono przewozy pasażerskie, linia cieszyła się dużą popularnością. Najczęściej korzystali z niej pracownicy dojeżdżający do zakładów w Tarnowie, Niedomicach, Dąbrowie Tarnowskiej i Szczucinie. Pojawił się także pomysł elektryfikacji linii oraz wydłużenie jej przebiegu do Buska-Zdroju.

Po transformacji ustrojowej w roku 1989 i upadku kilku zakładów pracy znaczenie oraz popularność linii 115 zmalała. Ostatecznie w 2006 roku zawieszono również przewozy towarowe.

(ks)



Sześć w pełni skanalizowanych bokсів powstanie w tarnowskim azylu dla psów i kotów. Dodatkowo zostaną zakupione nowe budy. W zależności od wielkości psów, w jednym boksie znajdzie się miejsce nawet dla czterech zwierząt. - *Nasze zamierzenia warunkujemy możliwościami finansowymi. Na wspomniane inwestycje zabezpieczyliśmy już odpowiednie środki. - mówi Tomasz Gut, prezes PUK.*

Obecnie azyl dysponuje 31 bokсами, dwoma izolatkami i dwoma pomieszczeniami z wybiegami dla kotów. Dodatkowo, dla szczeniąt przygotowano ogrzewany pokój ze spacerakiem.

W azylu zostanie wybudowany również wybieg dla psów o powierzchni 2,5 ara. - *Wybieg będzie miał 17 na 15 metrów. To bardzo duży teren, po którym psy będą mogły swobodnie biegać - precyzuje Janusz Łabno, dyrektor Zakładu przy ul. Cmentarnej, gdzie znajduje się Azyl.*

Inwestycja sfinansowana zostanie ze środków pozyskanych w ramach wirtual-

nych adopcji. Jest to program, w którym mieszkańcy mogą wybrać zwierzę znajdujące się w azylu i zadeklarować comiesięczną wpłatę na jego utrzymanie. - *W zamian za to można odwiedzać u nas psiaka czy kota, pobawić się z nim czy zabrać go na spacer - tłumaczy Adrian Starzyk, opiekun zwierząt w placówce.*

Sam koszt utrzymania zwierząt jest bardzo różnorodny i uwarunkowany m.in. wielkością psa, wiekiem i stanem zdrowia. Psy przechodzą również badania, w razie potrzeb kupowane są im lekarstwa czy specjalistyczna karma. - *Każde wsparcie jest ważne. Zapraszamy do azylu, zapraszamy na naszą stronę internetową i profil na facebooku. Gorąco zachęcamy do adopcji, tak naturalnych, jak i wirtualnych - podkreśla Janusz Łabno.*

W ubiegłym roku przez azyl przewinęło się ponad 400 psów i 72 koty. Nowych właścicieli znalazło ponad 350 zwierząt. Programem wirtualnej adopcji objętych jest aktualnie 9 psów.

(kam)

Rezygnacja Wiesława Rajskiego

Prezydent Roman Ciepiela przyjął rezygnację Wiesława Rajskiego, dotychczasowego pełnomocnika ds. inteligentnych specjalizacji. W. Rajski ustąpił ze stanowiska w związku z medialnymi doniesieniami o nieodprowadzaniu w ub. r. składek na ZUS dla pracowników oświaty w podtarnowskiej Gminie Wierzchosławice, w okresie gdy pełnił tam funkcję wójta. Niżej komunikat prezydenta Romana Ciepeli w tej sprawie.

Pan Wiesław Rajski złożył rezygnację z pełnionej funkcji 18 lutego 2015 r. z równoczesną prośbą o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron.

Powierając p. Wiesławowi Rajskiemu funkcję Pełnomocnika ds. Inteligentnych Spe-

cializacji uczyniłem to w przekonaniu, że dysponuje on odpowiednim doświadczeniem i wiedzą do jej pełnienia. W trakcie Jego pracy znalazło to pełne potwierdzenie w opracowaniach i propozycjach, które będą podstawą szeregu procesów rozwojowych Tarnowa.

Wobec opublikowanych w mediach informacji umowa o pracę z p. Wiesławem Rajskim, zgodnie z jego propozycją, została rozwiązana. Rozpoczęte przez dotychczasowego Pełnomocnika prace nad projektami i programami rozwojowymi Tarnowa będą kontynuowane. Dotychczasowe obowiązki pełnić będzie inna osoba, którą wskażę w najbliższym czasie.

*Roman Ciepiela
Prezydent Tarnowa*

POWER dla Małopolski

Uruchomiono pulę 95 mln zł w ramach Programu Operacyjnego Wiedza i Edukacja, które zostaną przeznaczone na podniesienie kwalifikacji zawodowych młodych bezrobotnych z Małopolski. Powiatowe Urzędy Pracy będą mogły liczyć na pierwsze pieniądze prawdopodobnie na początku kwietnia.

Założeniem programu jest wsparcie młodych bezrobotnych zamieszkujących Małopolskę, którzy chcą wrócić na rynek pracy. Osoby niepracujące będą wspierane m.in. stażami, szkoleniami i innymi formami dokształcania się. Dzięki temu będą w stanie zdobyć niezbędne doświadczenie do podjęcia pracy lub przekwalifikować się, zgodnie z potrzebami pracodawców.

– *Preferujemy osoby długotrwale bezrobotne, niepełnosprawne. Jednak najważniejsze jest kryterium wieku* – mówi Justyna Pędrak, p.o. zastępcy Naczelnika Wydziału Instrumentów Rynku Pracy

Status długotrwale bezrobotnych mają te osoby, którzy pozostają bez pracy dłużej niż 6 miesięcy i są w wieku od 18 do 25 roku życia. Jeśli zaś są w wieku 25-29 lat, zyskują ten sam profil będąc bezrobotnymi dłużej niż rok. Program skierowany jest do osób nie studiujących w trybie stacjonarnym, którzy nie szkolili się zawodowo w ciągu ostatnich 4 tygodni.

Program chce promować pracę dobrej jakości, czyli zatrudnienie na umowę o pracę na co najmniej trzy miesiące lub na umowę cywilnoprawną (także na minimum kwartał). Średnie miesięczne wynagrodzenie za ten okres nie może być niższe od płacy minimalnej i musi uwzględniać składki zdrowotne i ubezpieczeniowe. Program ma również służyć rozwojowi przedsiębiorczości oraz podejmowaniu działalności na własny rachunek.

Więcej informacji na ten temat dostępnych jest pod adresem: www.fundusze.malopolska.pl

(ww)

Miasto przyszłości



Tarnów znalazł się w czołówce rankingu „Polskie miasta przyszłości” opublikowanego przez Financial Times w kategorii od 100 do 250 tysięcy mieszkańców. Miasto zajęło drugie miejsce w dziedzinie „Kapitał Ludzki” i styl życia oraz trzecie w efektywności kosztowej, czyli jakości życia w stosunku do kosztów utrzymania.

W ocenie pod uwagę wzięto m.in. jakość infrastruktury turystycznej, tereny zielone, liczbę szkół i przedszkoli na mieszkańca, gęstość zaludnienia, czy wskaźnik przestępczości.

Tak szczegółowy raport został wcześniej przygotowany przez fDi, oddział Financial Times, dopiero dwukrotnie dla Stanów Zjednoczonych oraz prowincji chińskich. Polska została tym samym wyróżniona jako jasny punkt na mapie rynków inwestycyjnych Unii Europejskiej.

(kam)

Masz dobry biznesplan, jesteś uczniem lub studentem i chcesz się sprawdzić? Weź udział w konkursie „Tarnowski Junior Biznesu”. Najtrafniejsze pomysły zostaną nagrodzone przez Prezydenta Miasta, a przewidywana pula nagród wyniesie kilka tysięcy złotych.

Konkurs dla kreatywnych

Konkurs, w którym przyszli młodzi przedsiębiorcy będą mogli wykazać się kreatywnością, to inicjatywa prezydenta Romana Ciepeli. Pomysł kierowany jest do uczniów tarnowskich szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów, którzy będą chcieli przedstawić biznesplan na przykładową działalność gospodarczą. W przygotowanym wniosku należy uwzględnić tarnowskie uwarunkowania, tzn. specyfikę branży, która funkcjonuje na miejscowym rynku. Najwyżej punktowany jest pomysł na firmę, liczyć się będzie także znajomość realiów tarnowskiego rynku.

– *Konkurs traktujemy jako dobrą praktykę i przygotowanie do działania w przyszłości. Liczymy na osoby, które nie boją się zaprezentować swoich planów na biznes* – zachęca Piotr Augustyński, zastępca prezydenta Tarnowa ds. rozwoju przedsiębiorczości.

Przygotowany biznesplan musi uwzględniać m.in. opis barier przy wejściu na rynek, oczekiwania potencjalnych klientów i możliwość zaspokojenia ich potrzeb. W ocenie wniosków pomyślano również o takich szczegółach jak opis działań marketingowych, wskazanie siedziby firmy czy wskazanie potencjalnych konkurentów.

Pierwsza edycja konkursu ma na celu aktywizację młodych, aby w przyszłości zdecydowali się założyć własną firmę. – Zależy nam na przekuwaniu pomysłów w konkretną działalność – zapowiada Piotr Augustyński.

Każda szkoła, która chce wziąć udział w konkursie, powinna wyznaczyć nauczyciela pełniącego rolę koordynatora projektu. Placówki mogą wytypować do udziału maksymalnie 3 osoby. Zaprezentowane prace muszą mieć charakter indywidualny i nie mogą być wcześniej publikowane. Biznesplany zostaną ocenione przez 5-osobowe jury, w składzie którego trzy osoby reprezentować będą Urząd Miasta, a dwie – przedsiębiorców.

Termin składania prac upływa 26 maja. Rejestracja wniosków, za pośrednictwem nauczycieli-koordynatorów, odbywa się w Wydziale Obsługi Przedsiębiorców. Szczegółowy regulamin konkursu dostępny jest na tarnow.pl

(ww)

Ambitne zlecenie dla „Mechanicznych”

Więże modułowe do czołgu wyprodukują tarnowskie Zakłady Mechaniczne. To efekt umowy podpisanej z siostrzaną firmą OB-RUM Gliwice, która jest pomysłodawcą Wozu Wsparcia Bezpośredniego.

Rola tarnowskich „Mechanicznych” będzie polegać na stworzeniu modułu wieżowego z systemem zasilania armaty i napędem zamykania okna dosyłania. W module oprócz automatu ładującego armaty zamontowany zostanie również zdalnie sterowany moduł uzbrojenia z karabinem. W projekcie pomyślano też o zabudowanym karabinie, który będzie sprzężony z armatą.

– *Uważam, że opracowanie automatu ładowania amunicji 120 mm to bardzo ambitne zadanie. By mu sprostać nasi inżynierowie zaprojektują zaawansowaną konstrukcję mechaniczną, a następnie wykonają do niej elektronikę i napiszą oprogramowanie dla pięciu niezależnych układów napędowych* – tłumaczy Tomasz Kieć, dyrektor Centrum Badawczo-Rozwojowego.

Nie zabraknie również zespołów przeznaczonych do wykrywania promieniowania impulsowych dalmierzy lub oświetlaczy laserowych oraz wyrzutników grana-

tów tworzących skuteczną zasłonę dymną. Oprócz wspomnianych elementów zadbane o to, by w czołgu znalazły się takie udogodnienia jak anteny i urządzenie stacji meteo.

Uzbrojenie czołgu będzie stabilizowane elektronicznie. Wszystko po to, by zachować maksymalną celność niezależnie od pozycji poruszającego się pojazdu. W precyzji prowadzenia ognia pomogą laserowe dalmierze, kamery do obserwacji nocnej i dziennej oraz system termowizyjny trzeciej generacji.

Model Wozu Wsparcia Bezpośredniego – kryptonim Gepart, bardziej znany pod nazwą polskiego czołgu, przedstawiono po raz pierwszy w 2013 roku podczas Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach. Pojazd od razu wzbudził spore zainteresowanie w branży zbrojeniowej. Ma mierzyć 7 metrów długości, 3,8 metra szerokości i posiadać szereg elektronicznych rozwiązań. Szacowany ciężar czołgu to 30 ton, ale w wypadku dodania zabezpieczeń przeciwwminowych i specjalnych paneli pancerza wzrośnie do 35 ton. W założeniach ma być on lekkim, bojowym, gąsienicowym pojazdem opancerzonym, który w istotny sposób zwiększy potencjał bojo-



wy Sił Zbrojnych RP. Wóz ma cechować się wysoką mobilnością i dużą siłą ognia oraz zwiększonym poziomem ochrony załogi.

Prace badawczo-rozwojowe przy opracowaniu i wykonaniu modelu mają zająć do ośmiu miesięcy. Kolejne dwanaście zajmie wykonanie samego prototypu.

(ww)

W Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej szykują się nowe inwestycje o wartości blisko 55 mln złotych. Dzięki temu mieszkańcy będą mogli w przyszłości samodzielnie decydować o parametrach dostaw ciepła.

Inwestycyjna ofensywa miejskiej spółki to efekt wynoszącej niemal 31 mln złotych subwencji, pochodzącej z Funduszu Spójności. Wartość całego projektu to blisko 55 mln, ponad połowa zostanie dofinansowana w ramach programu Infrastruktura i Środowisko. Inwestycja ma na celu modernizację sieci ciepłowniczej oraz likwidację grupowych węzłów ciepłych i zastąpienie ich węzłami indywidualnymi.

W przyszłości inwestycje te mogą mieć duże praktyczne znaczenie dla mieszkańców. Dzięki modernizacji znacząco zmniejszy się poziom strat ciepła podczas przesyłu i zagrożenie awariami, a zwiększy się stan bezpieczeństwa energetycznego. Indywidualne węzły ciepła funkcjonują niczym mini-kotłownie, które zarządzają rozprawdaniem ciepła. Wymiana węzłów grupowych na indywidualne sprawi, że mieszkańcy bloków, które dotychczas podpięte



Miliony na inwestycje

były do tych pierwszych, będą mogli sami o sobie decydować. Oznacza to, że będą mieli możliwość dostosowywania do własnych potrzeb parametrów dostaw ciepła. Realizacja projektu pozwoli też w przyszłości unowocześnić system telemetryczny, co umożliwi lepszy monitoring sieci.

– *Dzięki przeprowadzonej modernizacji sieć ciepłownicza będzie jedną z najnowocześniejszych w Polsce* – zauważa **Magdalena Drobot**, kierownik działu sprzedaży MPEC Tarnów. Równocześnie będzie można uniknąć ryzyka związanego z ogrzewaniem wody za pomocą piecyków gazowych. Nowe rozwiązanie pozwoli na dostarczanie ciepłej wody bezpośrednio z sieci MPEC.

W Tarnowie Program Centralnej Ciepłej Wody jest realizowany od 2007 r. Do 2020 spółka planuje przyłączenie wszystkich budynków, do których obecnie doprowadzane jest ciepło na potrzeby centralnego ogrzewania. Aby można było wymienić piecyki gazowe, potrzebna jest zgoda 50 procent mieszkańców danego budynku, który wcześniej znalazł się w harmonogramie prac budowlanych MPEC.

(ww)

Strefa gospodarcza z poślizgiem



Kilka miesięcy później niż planowano zakończą się prace przy rozbudowie Strefy Aktywności Gospodarczej. - *Od początku było wiadomo, że ten termin nie jest realny, ale żeby otrzymać dofinansowanie musieliśmy tak założyć w pierwotnej dokumentacji - tłumaczy Krzysztof Madej, dyrektor Wydziału Realizacji Inwestycji. Jednocześnie dodaje, że realizowany obecnie trzeci etap rozbudowy SAG ma być sfinalizowany najpóźniej przed końcem roku.*

Dotychczasowe inwestycje związane z budową strefy, których efektem ma być poprawa warunków inwestowania w Tarnowie, kosztowały prawie 80 mln zł. Aktualnie w ramach dofinansowanego przez Unię Europejską projektu powstaje m.in. inkubator przedsiębiorczości, w którym do dyspozycji będzie 8,6 tys. metrów kwadratowych powierzchni produkcyjnej i 4,5 tys. metrów kwadratowych powierzchni biurowej. Inwestorzy będą mogli wynajmować powierzchnie po preferencyjnych stawkach. Ponadto wybudowane zostanie połączenie ul. Mościckiego i ul. Warsztatowej, a także nowe drogi wewnątrz strefy. Cały teren zostanie uzbrojony. Całość prac w ramach trzeciego etapu kosztuje 38 milionów złotych, z czego 19 pochodzi ze środków Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Prace potwierdzają o kilka miesięcy dłużej niż zakładano w pierwotnej dokumentacji, ale nie jest to żadna niespodzianka. Poślizg zakładany był już w chwili składania wniosku. Miasto zdecydowało się na ten krok, gdyż w przeciwnym razie nie mogłoby sięgnąć po dofinansowanie unijne. Dzisiaj magistrat posiada już zgodę Urzędu Marszałkowskiego na przedłużenie prac do 30 września. - *Jeśli prace prowadzone przez PKP przy remoncie wiaduktu na ul. Warsztatowej ulegną wydłużeniu, trzeci etap rozbudowy SAG może się jeszcze przeciągnąć - uprzedza Krzysztof Madej.*

W minionych latach w ramach rozbudowy SAG powstało połączenie ulic Kochanowskiego i Mościckiego wraz z rondem przy ulicy Mościckiego. Wybudowano również sieć dróg wewnętrznych z oświetleniem i uzbrojono teren. Wykonano także sieć wodociągową, kanalizację deszczową i teletechniczną.

(ds)

Erasmus dla młodych

Jeśli planujesz założenie firmy lub działasz na rynku nie dłużej niż trzy lata, sprawdź jaki program przygotowała Komisja Europejska, by wspierać młodych przedsiębiorców. Jeśli zaś funkcjonujesz w branży dłużej, podziel się doświadczeniem z innymi młodymi obcokrajowcami.

W ramach programu przygotowanego przez Komisję Europejską „Erasmus dla młodych przedsiębiorców” osoby stawiające pierwsze kroki w branży nabywają doświadczenia i korzystają z wiedzy biznesmenów. Projekt opiera się na współpracy. Mogą wziąć w nim udział zarówno osoby będące na początku biznesowej drogi, jak i te, które nabyły wiedzę, prowadząc przez lata własną działalność.

Ideą projektu jest czerpanie korzyści z kształcenia w małym lub średnim przedsiębiorstwie w innym państwie uczestniczącym. Ułatwia to dobry start w zakładaniu własnej firmy lub wzmocnieniu istniejącego już przedsiębiorstwa. Korzyścią jest również dostęp do nowych rynków, współpraca międzynarodowa i potencjalne możliwości współpracy z partnerami z zagranicy.

Początkujący przedsiębiorcy spotykają się i wymieniają wiedzę oraz pomysły na prowadzenie firmy z doświadczonymi przedsiębiorcami. Przebywają i współpracują z nimi od miesiąca do, maksymalnie, pół roku. Osoby zakwalifikowane do programu mogą liczyć na comiesięczne dofinansowanie od 720 do 830 euro (w zależności od wybranego kraju), które mogą przeznaczyć na przelot, zakwaterowanie i bieżące potrzeby.

„Erasmus dla młodych przedsiębiorców” obejmuje 37 państw europejskich. Aby wziąć w nim udział należy złożyć wniosek online, a następnie wskazać Lokalny Punkt Kontaktowy, który pośredniczy w realizacji programu. Po rejestracji młodzi i doświadczeni przedsiębiorcy uzyskują dostęp do katalogu internetowego, w którym mogą wzajemnie się wyszukiwać.

- *Nie ma ograniczeń wieku ani branży, w której należy działać, aby wziąć udział w programie - zachęca Beata Szymańska-Kołodziej, koordynator z krakowskiego Stowarzyszenia Edukacja dla Przedsiębiorczości.*

Szczegółowe informacje dotyczące uczestnictwa w programie dostępne pod adresem: <http://www.erasmus-entrepreneurs.eu/>

(ww)

Miasto mądrych rozwiązań*

Rozmowa z **Januszem Różykim**, Dyrektorem Wydziału Informatyzacji Urzędu Miasta Tarnowa

Tarnów zyskuje opinię miasta wdrażającego inteligentne rozwiązania. Czym na to zasłużył?

Kilka rozwiązań z wykorzystywaniem nowoczesnych technologii działa u nas już od dłuższego czasu, niektóre wprowadziliśmy jako pierwsi. Mieliśmy też okazję, by prezentować te rozwiązania w trakcie branżowych spotkań i sympozjów. W efekcie przyłgnęła do nas taka, na pewno miła, opinia.

Jakie inteligentne rozwiązania wdrożono do tej pory w Tarnowie, ostatnio dużo mówi się o ZSIP?

Zaczęliśmy mniej więcej dziesięć lat temu, a wybór padł na edukację. Tak powstał projekt „Edunet I”, czyli elektroniczny system zarządzania edukacją. Użytkownikami Edunetu są pracownicy szkół, dyrektorzy, ale też rodzice i uczniowie.

Wprowadziliśmy też Zintegrowany System Informacji Przestrzennej. Elementem systemu jest portal udostępniania i publikacji gromadzonych informacji i danych przestrzennych dla internautów. Główną funkcją portalu jest prezentowanie lokalizacji podstawowych obiektów użyteczności publicznej (np.: urzędów i instytucji, oświaty i nauki, służb i straży, szpitali i aptek), ale także wielu innych istotnych z punktu widzenia podniesienia jakości życia mieszkańców (np.: mapa komunikacyjna miasta). Wszystkie te dane prezentowane są na tle kolorowej ortofotomapy oraz warstwy adresowej, umożliwiając użytkownikom łatwą lokalizację w terenie.

Mógłby pan podać przykład praktycznego zastosowania tego rozwiązania?

Można, na przykład, zobaczyć jak wysoki jest budynek, w którym ma być przeprowadzona akcja ratunkowa, można zdalnie sprawdzić, ile osób taki budynek zamieszkuje. Bez wcześniejszej wizyty na miejscu można określić, jakie siły trzeba zaangażować, aby sytuację kryzysową opanować. Jeśli zbliża się fala powodziowa, można oszacować przy pomocy odpowiednich programów, czy fala o określonej wysokości dotrze do granic Tarnowa i w których punktach będzie powodowała zagrożenie. W te miejsca możemy skierować worki z piaskiem, podjąc akcję ostrzegawczą, zabezpieczyć teren.

Kolejny projekt to Tarnowska Karta Miejska.



JANUSZ RÓŻYCKI - absolwent Informatyki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Specjalista ds. nowych technologii, analityk systemowy, projektant, programista, autor oprogramowania specjalistycznego z zakresu zarządzania gminami oraz przedsiębiorstwami, doświadczony wykładowca współpracujący z uczelniami i firmami szkoleniowymi. Od 2007 roku Dyrektor Wydziału Informatyzacji Urzędu Miasta Tarnowa odpowiedzialny za informatyzację przestrzeni usług miejskich w tym realizację projektów IT współfinansowanych z MRPO.

To szeroko pojęte usługi komunalne: usługi transportowe, gospodarowanie odpadami komunalnymi, parkingi, media, a więc usługi świadczone nie tylko bezpośrednio przez urząd. Organizację tych usług zapewnia system, który nazywa się „Smart city”. Jego centralnym elementem jest Tarnowska Karta Miejska. Karta jest kluczem do systemów informatycznych, dających dostęp do rozmaitych usług. Może służyć jako bilet miesięczny. „Na karcie” gromadzimy także środki, którymi płacimy za parkingi. Karta jest użyteczna także dla polityki społecznej miasta: służy jako karta dużej rodziny czy karta seniora.

Chcemy to narzędzie wykorzystać do umożliwienia mieszkańcom rejestracji u lekarza w podobny sposób, jak rezerwuje się bilety do kina. Przykładem zastosowania karty jest też budżet obywatelski. Poprzez kartę system weryfikuje naszą tożsamość i pozwala oddać głos za pośrednictwem internetu.

Z tego co pan mówi wynika, że ten system można swobodnie rozwijać.

System jest skalowalny i można go rozszerzać o nowe funkcjonalności. Obecnie jesteśmy w fazie wdrażania biletu jednonoprzejazdowego. Kolejna rzecz to podatki. Jeżeli mieszkaniec zaloguje się za po-

średnictwem strony internetowej, otrzyma informację, jaki jest aktualny stan jego rozliczeń. Będziemy chcieli rozszerzyć zakres usług elektronicznych o informację na temat procedur administracyjnych. Jeżeli ktoś złoży wniosek o wydanie pozwolenia, będzie mógł z domu sprawdzić, na jakim etapie jest jego sprawa poprzez podanie unikalnego numeru, który otrzymał w urzędzie lub danych karty.

Karta w przyszłości mogłaby być wykorzystywana przy udzielaniu świadczeń socjalnych. Pomoc byłaby przyznawana w postaci punktów na karcie, które można następnie wymieniać np. na opał czy darmowe obiady. W karcie mógłby być też „zaszyty” system bonusów, inteligentny identyfikator szkolny, karta biblioteczna. Możliwość rozbudowy tego systemu jest teoretycznie nieograniczona.

Jak w praktyce wygląda praca nad tego typu projektami? Czy rozwiązania, o których pan mówi, to gotowe produkty, które miasto kupuje od firm informatycznych, czy produkty „szyte na miarę”?

Kiedy startowaliśmy z pierwszymi wdrożeniami, pewne rozwiązania były przygotowywane specjalnie na nasze zamówienie. W przypadku systemu „Smart City” niektóre jego części już funkcjonowały, np. w Rybniku, ale my staraliśmy się go udoskonalić, obudować go portalem z wirtualnym konsultantem.

Po wyłonieniu w przetargu wykonawców powstaje zespół projektowy, spotykamy się z wykonawcą i przedstawiamy swoją wizję. W toku wspólnych prac powstaje produkt zeskalowany według naszych potrzeb. Ostateczny produkt jest do dyspozycji mieszkańców.

Dziękuję za rozmowę.

Więcej o rozwiązaniach opisanych w tekście:

EduNet: www.edunet.tarnow.pl

Zintegrowany System Informacji

Przestrzennej: www.zsip.umt.tarnow.pl

Tarnowska Karta Miejska i platforma

zintegrowanych e-usług: www.ekarta.umt.tarnow.pl

Portal miejski: www.tarnow.pl

*Obszerne fragmenty wywiadu dla periodyku „Innowacyjny Start” wydawanego przez Małopolski Urząd Marszałkowski

Wsparcie dla straży



Ponad 200 tysięcy złotych trafiło z tarnowskiego budżetu do Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie. Dzięki dofinansowaniu udało się zbudować dwunastostanowiskowy garaż, zakupić pralnice przemysłowe, szafy suszarniane i kamerę termowizyjną. Uroczyste otwarcie obiektu odbyło się 23 lutego.

Garaż o powierzchni 440 m² wybudowano na terenie jednostki ratowniczo – gaśniczej nr 2, przy ul. Błonie. - Do tej pory część pojazdów i sprzętu specjalistycznego stała za budynkiem. Dzięki nowemu obiektowi cały posiadany przez nas sprzęt możemy przechowywać pod dachem. – cieszy się **Paweł Mazurek**, rzecznik prasowy KM PSP. – Dodatkowo w ramach współpracy jedno miejsce garażowe zostanie wykorzystane przez pogotowie ratunkowe.

Do użytku oddano w sumie dwanaście boksów garażowych, w tym cztery przy-

stosowane dla długich pojazdów. Udało się również zakupić kamerę termowizyjną, która jest niezwykle pomocna w wykrywaniu pożaru, gdy ogień pali się np. wewnątrz ścian budynków i jest niewidoczny.

Obok wsparcia dla zawodowców miasto dofinansowuje również Ochotniczą Straż Pożarną w Tarnowie-Rzędzinie. W zeszłym roku ochotnicy otrzymali ponad 27 tysięcy złotych. Część tej kwoty została wykorzystana na zakup rozpiercza teleskopowego, który jest przydatny podczas uwalniania osób przygniecionych w wypadkach samochodowych. Ponadto udało się zakupić pasy strażackie, hełmy, materiały medyczne oraz latarki. – Współpraca z magistratem z roku na rok jest coraz lepsza – relacjonuje **Tadeusz Boruch**, zastępca naczelnika OSP w Tarnowie-Rzędzinie. – Bez tego typu dofinansowania mielibyśmy duży problem z normalnym funkcjonowaniem.

W tegorocznym budżecie na działalność OSP przeznaczono 35 tysięcy złotych. (kam)

Zagrożenie wścieklizną

Zachodnia część Tarnowa została z końcem lutego ogłoszona terenem zagrożonym wścieklizną. Decyzja powiatowego lekarza weterynarii jest związana z rozszerzaniem się zasięgu wścieklizny, o czym świadczy pojawienie się kolejnego ogniska tej choroby w Kępie Bogumiłowskiej – wsi sąsiadującej bezpośrednio z Tarnowem.

Obok wcześniej ustanowionej strefy na terenie Mościc, zagrożenie występuje na osiedlu Krakowska i Chyszów (na północ od ulic Krakowskiej, na zachód od Warsztatowej, Chyszowskiej, na południe od ul. Mościckiego). Dalej wschodnia granica terenu zagrożonego biegnie ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i ul. Czysią do ul. Zagumnie na osiedlu Kliko-

wa. Północna granica wyznaczona jest odcinkiem od ul. Klikowskiej do miejscowości Biała.

Wścieklizna to niebezpieczna, wirusowa choroba zakaźna zwierząt, która może przenieść się na człowieka. Dużą rolę w zwalczaniu wścieklizny odgrywa zapobieganie szerzeniu się choroby, w tym szczepienia psów przeciwko wściekliznie.

Przypomnijmy, że poruszając się po zagrożonej części miasta, należy zachować szczególną ostrożność i zapewnić bezpieczeństwo przebywającym tam zwierzętom. Obowiązuje nakaz trzymania zwierząt pod pełną kontrolą posiadaczy. Zagrożony teren został oznakowany specjalnymi tablicami ostrzegawczymi.

(n)

Wnowoczesny system łączności wyposażono tarnowską Straż Miejską. Sprzęt analogowy zastąpiono znacznie bardziej zaawansowanymi urządzeniami cyfrowymi. - Nowa łączność to większa skuteczność w walce z zagrożeniami, lepsza organizacja akcji, będziemy mogli również efektywniej nadzorować pracę funkcjonariuszy - tłumaczy **Tadeusz Pawlik**, komendant Straży Miejskiej.

Lepsza łączność



Poprzedni, analogowy system łączności był przestarzały i sprawiał wiele kłopotów. - Zdarzało się, że ze względu na przeszkody terenowe, na przykład wysokie bloki, nie można było nawiązać łączności z patrolami. Strażników podsłuchiwali też niejednokrotnie krótkofalowcy - dodaje komendant. Łączność cyfrowa nie jest podatna na przeszkody terenowe i ma znacznie bardziej skuteczne zabezpieczenia. Co więcej, każdy telefon cyfrowy jest wyposażony w GPS, dzięki czemu oficer dyżurny może śledzić na monitorze ruchy patroli, a tym samym efektywniej nimi kierować.

Proces modernizacji systemu łączności trwał od 2011 roku i kosztował prawie 70 tys. zł. Był realizowany dzięki oszczędnościom czynionym przez komendanta w bieżącym funkcjonowaniu straży. Wymieniono m.in. stację bazową, radiotelefony samochodowe oraz noszone na telefony cyfrowe z wbudowanym systemem GPS.

(ds)

4. edycja budżetu obywatelskiego

Miliony do podziału

Po raz czwarty tarnowianie staną przed wyborem jak podzielić kilka milionów złotych. W ramach budżetu obywatelskiego będą mieli okazję wskazać te inwestycje, których realizacja jest - ich zdaniem - najpilniejsza. W ubiegłym roku na projekty wybrane przez mieszkańców oddano ponad 30 tysięcy osób.

Zdany test

Miasto Tarnów jako jedno z pierwszych wprowadziło tego rodzaju możliwość na początku 2013 roku. Pierwsza edycja była ciekawym doświadczeniem i pokazała, że tego rodzaju działalność jest potrzebna i spotyka się z dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców.

Odpowiadając na zapotrzebowanie ze strony tarnowian, jeszcze tego samego roku – jesienią – ogłoszono nabór wniosków do drugiej edycji zwiększając również pulę pieniędzy z 2 mln zł do 3 mln zł. Równocześnie zmodyfikowano regulamin, dostosowując go do potrzeb i sygnałów płynących ze strony mieszkańców. I tym razem padł kolejny rekord frekwencji, bo oddano ponad 24 tysiące głosów.

Trzecia edycja budżetu obywatelskiego w 2014 rok okazała się rekordowa pod względem frekwencji. Do rozdysponowania było 3,5 mln zł.

Na 54 projekty, które rywalizowały o poparcie mieszkańców, oddano 34 590 głosów. Tak duża frekwencja – prawie 36%, to sukces nie tylko samej akcji, ale przede



wszystkim dowód na coraz większe zaangażowanie mieszkańców.

Wnikliwa weryfikacja

W tej beczce miodu jest jednak także łyżka dziegciu w postaci liczby głosów nieważnych, bądź oddanych przez osoby nieuprawnione. Pomimo szerokiej akcji informacyjnej, głosów oddanych na więcej niż jeden projekt było 3560 (duplikaty). Głosów uznanych w wyniku weryfikacji za nieważne było w sumie wraz z duplikatami: 7481 (nieważne).

Głównymi błędami popełnianymi przez głosujących były: brak numeru PESEL lub błąd w numerze, brak kodu projektu, brak podpisu, brak adresu, brak daty lub błędna data, głosowanie przez osoby niepełnoletnie (w przypadku głosów „papierowych”), brak zgody na przetwarzanie danych osobowych, brak imienia, lub głosy osób spoza Tarnowa.

Wspólnie możemy dużo

Podsumowując trzy dotychczasowe edycje, nie sposób nie podkreślić wyraźnego wzrostu aktywizacji lokalnych liderów. *Jest to ciekawe doświadczenie z punktu widzenia rozwoju lokalnych struktur oraz sąsiedzkich relacji – mówi Łukasz Blacha, koordynator Budżetu Obywatelskiego. Spotykam na co dzień niezwykłych ludzi, którzy swoją pasją i zaangażowaniem potrafią zintegrować swoich sąsiadów, rodziny, a często nawet zawiązać nowe przyjaźnie i koalicję w jednej, istotnej z punktu widzenia własnego „podwórka” sprawie.*

III edycja BO – czerwiec 2014 r.

- ◆ kwota: 3,5 mln zł
- ◆ zgłoszone zadania: 75
- ◆ ilość projektów do głosowania: 54
- ◆ w drodze głosowania wybrano: **15 projektów**
- ◆ liczba głosujących – 34 590
- ◆ liczba głosów ważnych – **27 109**
- ◆ liczba głosów nieważnych – 7481

II edycja BO – październik 2013 r.

- ◆ kwota: 3 mln zł
- ◆ zgłoszone zadania: 58
- ◆ ilość projektów do głosowania: 45
- ◆ w drodze głosowania wybrano: **12 projektów**
- ◆ liczba głosujących – 24 000
- ◆ liczba głosów nieważnych – 4 000

I edycja BO – kwiecień 2013 r.

- ◆ kwota: 2 mln zł
- ◆ zgłoszone zadania: 71
- ◆ ilość projektów do głosowania: 44
- ◆ w drodze głosowania wybrano: **8 projektów**
- ◆ liczba głosujących – 22 000
- ◆ liczba głosów nieważnych – 4 000

Istotne przepisy

W przeddzień rozpoczęcia czwartej edycji budżetu obywatelskiego warto rozpocząć analizę potrzeb, które dla lokalnego środowiska są aktualnie najważniejsze i dobrze przemyśleć tematykę projektu. Doprecyzowany regulamin określa w sposób szczegółowy zarówno tematykę wniosków,



obszary, których mogą dotyczyć, jak i zasady sporządzenia projektu, promocji i samego głosowania.

Zadanie powinno spełniać kilka warunków, które będą brane pod uwagę przy dalszej weryfikacji. Przede wszystkim musi obejmować całość realizacji, ponieważ nie ma możliwości późniejszego dzielenia zadania, na np. wykonanie tylko dokumentacji technicznej. Trzeba pamiętać, że szacunkowy koszt realizacji nie może przekraczać 300 tysięcy złotych. Projekt musi mieścić się w granicach zadań i kompeten-

Tadeusz Rzepecki – przewodniczący Zarządu Osiedla nr 13 „Westerplatte”, jeden z inicjatorów projektów do budżetu obywatelskiego z terenu osiedla Westerplatte.

Na pewno warto brać udział w budżecie obywatelskim, chociaż nie jesteśmy do końca zadowoleni z wyników trzeciej edycji. Wniosków z naszego osiedla było dużo, a głosy mieszkańców rozłożyły się na wiele projektów, stąd nie udało się zrealizować wszystkiego. Inną kwestią jest zaangażowanie szkół i przedszkoli, które przejęły sporo głosów, poprzez akcje wśród uczniów i rodziców. Uważam, że nasze osiedle na pewno skorzystało, bo to widać, ale zaniebahań jest jeszcze sporo i z pewnością będziemy składać kolejne projekty do 4. edycji. Z perspektywy Przewodniczącego Zarządu Osiedla uważam również, że należy dostosować zapisy regulaminu budżetu do aktualnych potrzeb, a przede wszystkim opinii Rad Osiedli, wszak to my najlepiej znamy potrzeby w naszej okolicy.

cji miasta (również na terenach będących własnością Gminy Miasta Tarnowa). Warunkiem koniecznym jest dostępność projektu dla wszystkich mieszkańców. Nie można wskazywać jego wykonawcy.

W każdej z edycji, zgodnie z regulaminem, zgłaszanym projektem mogła być każda inicjatywa obywatelska określająca zadanie, która przyczynia się do pozy-



tywnego rozwoju miasta. Taką inicjatywą może być np.: budowa, modernizacja lub remont, działania wpływające na poprawę

Iwona Snopkowska – współautor projektu „Strefa Aktywności Tarnowian” – siłownia plenerowa oraz plac zabaw za Centrum Sztuki Mościce - II edycja BO: 875 głosów.

Mocno popieram ideę budżetu obywatelskiego. Uważam, że jest to szansa dla mieszkańców, żeby wspólną pracą zrealizować inwestycje naszym zdaniem najważniejsze. Sama aktywizacja i integracja lokalnych społeczności to dobry pomysł, chociaż zaangażowanie szkół i przedszkoli powinno zostać ograniczone. Sama obywatelskość procesu polega również na pełnej dostępności, dla wszystkich. Przykład naszego projektu „Strefy Aktywności Tarnowian” za Centrum Sztuki Mościce był trafiony i bardzo potrzebny. Widać to już teraz po ilości dzieci korzystających z placu zabaw, chociaż jeszcze nie jest aż tak ciepło. Wiem, że dzięki budżetowi obywatelskiemu udało się nam to zrealizować, planuję również złożyć projekt uzupełniający istniejące obiekty do kolejnej edycji. Liczę, że wspólnie uda nam się rozbudować ten zakątek Mościc.

Dominik Dudek – autor projektu „Budowa Skweru Aktywności Miejskiej” – skate park przy Pałacu Młodzieży w Tarnowie – I edycja BO: 1483 głosy.

Młodzież dobrze wykorzystała swoją szansę jaką daje Budżet Obywatelski i dopięła swego, wybudowała skate park w Tarnowie. Idea aktywnego spędzania wolnego czasu w końcu przebiła się do świadomości urzędników i radnych miejskich.

Dziś skate-park czeka na realizację inwestycji (oświetlenie terenu) zapisanej w budżecie miasta na 2014. Na rok 2015 zapisano 150 tys. zł na rozbudowę skate parku o kolejny etap, według opracowanego projektu. Cała inwestycja powstaje małymi krokami. Moim zdaniem potrwa to jeszcze kilka lat, ale i tak było warto. Zachęcam wszystkich mieszkańców Tarnowa do czynnego udziału i zgłaszania projektów do Budżetu Obywatelskiego.

komfortu życia mieszkańców lub wydarzenie o charakterze prospołecznym.

Harmonogram działań

Najbliższe tygodnie będą czasem na doprecyzowanie harmonogramu oraz akcję informacyjną skierowaną do mieszkańców. Sam proces przyjmowania wniosków wystartuje na początku kwietnia, a ostateczne rozstrzygnięcia będą znane pod koniec czerwca.

Warto śledzić doniesienia medialne oraz stronę internetową www.tarnow.pl, gdzie w zakładce „Budżet Obywatelski” będą publikowane aktualne informacje o kolejnych etapach procesu. W przypadku pytań lub potrzeby konsultacji do dyspozycji mieszkańców jest koordynator budżetu obywatelskiego Łukasz Blacha (samodzielne stanowisko ds. relacji publicznych), który pracuje w budynku Urzędu Miasta Tarnowa, przy ulicy Mickiewicza 2 (tel. 14 688 24 82, l.blacha@umt.tarnow.pl).

(lb)



Spotkanie prezydenta z przedsiębiorcami

Jak ożywić centrum miasta?

Kilkudziesięciu przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w obrębie tarnowskiej starówki wzięło udział w spotkaniu z Romanem Ciepiałą, prezydentem Tarnowa, które odbyło się 20 lutego w Sali Lustrzanej. Efektem dyskusji dotyczącej problemu ożywienia centrum miasta ma być rozpoczęcie prac nad programem „Odnowiony Centrum Tarnowa”. – *Zapraszam Państwa do współpracy i wyłonienia grupy kontaktowej, która uczestniczyć będzie w opracowywaniu programu – zachęcał prezydent Ciepiała.*

Trwające ponad dwie godziny spotkanie, do udziału w którym prezydent Ciepiała zaprosił indywidualnie około 160 przedsiębiorców, było reakcją na list prowadzących działalność gospodarczą w ścisłym centrum miasta. Przedsiębiorcy zaproponowali w nim m.in. otwarcie dla ruchu samochodowego ulicy Wałowej, widząc w tym sposób na przyciągnięcie do centrum konsumentów i poprawę sytuacji handlowców i firm usługowych, prowadzących działalność przy ul. Wałowej oraz na terenie całej tarnowskiej Starówki.

Gospodarka to priorytet

W trakcie spotkania prezydent Ciepiała przypomniał przedsiębiorcom, że gospodarczy rozwój miasta postawił sobie jako główny cel kadencji. Wskazał jednak na konieczność szczegółowej diagnozy sytuacji i rozpoznanie jej przyczyn oraz konieczność współpracy miasta z przedsiębiorcami. Wyniki analiz i badań prowadzonych od lat przez Instytut Rozwoju

Miast w Krakowie zaprezentował dr Wojciech Jarczewski, kierownik IRM. – *Odpowiedzmy sobie na pytanie, czy problemem głównym jest brak ruchu samochodowego czy też brak klientów?* – pytał, przekonując, że doświadczenia miast zachodniej Europy i innych polskich miast wskazują na tę drugą przyczynę. Pod rozważę dał też kilka przykładowych pomysłów na przyciągnięcie mieszkańców do centrów. Podkreślał przy tym, że o przywróceniu wiodącej roli w handlu trudno myśleć. – *Tę funkcję przejęły galerie i dyskonty i trudno spodziewać się zmiany pod tym względem. Centrum może być natomiast miejscem spędzania wolnego czasu, o ile jego oferta będzie atrakcyjna* – dowodził.

Uwagi do straży

Temperaturę dyskusji podniosły przykłady rozwiązań stosowanych w dużych miast takich jak Kopenhaga czy nawet... Nowy Jork, a w Polsce Bydgoszcz czy Gliwice. – *Czy ma pan przykład miast podobnej wielkości do Tarnowa, w których te rozwiązania przyniosły efekty?* – dopytywali przedsiębiorcy. Uczestników spotkania interesowały także szczegółowe zagadnienia, takie jak m.in. możliwości zniesienia ograniczeń wjazdu do centrum dla samochodów zaopatrzenia, wprowadzenie możliwości darmowego parkowania na czas zakupów (np. 2 pierwsze godziny za darmo), zniesienie opłat za zajęcia pasa drogowego. Przedsiębiorcy dzielili się też na gorąco pomysłami na uatrakcyjnienie centrum miasta poprzez ciekawą małą architekturę. Powtarzały się także postulaty obniżenia czynszu i podatków lokalnych. Sporo

Roman Ciepiała
Prezydent Tarnowa

*Spotkanie z przedsiębiorcami udo-
wodniło po raz kolejny, że warto rozma-
wiać o problemach miasta z różnymi śro-
dowiskami. W trakcie dyskusji pojawi-
ło się już kilka interesujących propozycji.
W przypadku podstawowego postulatów,
jakim jest ruch samochodu ulicą Wałową
warto rozpoznać problem szczegółowo,
by skutek nie był odwrotny od zamierzo-
nego. Sprawa wymaga podjęcia komplek-
sowych działań, które powinny być ujęte
w jeden spójny program. Jego realizacja
powinna się rozpocząć jeszcze w tym roku.*

cierpkich słów padło pod adresem Straży Miejskiej, która zbyt rygorystycznie – zdaniem przedsiębiorców – egzekwuje przepisy dotyczące parkowania.

Konieczna współpraca

Prezydent Ciepiała, odpowiadając na pytania, zachęcał do współpracy. – *Sko-
ro domagamy się miejsc parkingowych dla
klientów, to musimy się też sami ograniczyć
i zrezygnować z parkowania w centrum wła-
snych samochodów* – mówił. Wszystkie sug-
stie skrupulatnie notował, proponując
ostatecznie przygotowanie komplekso-
wego programu przy współpracy przedsię-
biorców. – *Wygląda na to, że jednego, łatwego
rozwiązania nie ma, a problem wymaga
uruchomienia szeregu działań* – podkreślał.

Przedsiębiorcy, którzy zadeklarowali wolę współpracy, pierwszy krok w tym kierunku uczynili tuż po zakończeniu oficjalnej części spotkania. Zatrzymali się jeszcze na chwilę w Sali Lustrzanej, by wybrać z własnego grona grupę osób, która będzie konsultowała konkretne propozycje programowe z Wydziałem Rozwoju Miasta.

(dk)



- Niektóre postulaty przedsiębiorców
- ◆ Likwidacja opłat za parkowanie w soboty
 - ◆ Zwiększenie liczby miejsc parkingowych w centrum
 - ◆ Udostępnienie parkingu Urzędu Miasta przy ul. Nowej dla klientów sklepów
 - ◆ Zmniejszenie opłat za koperty dla klientów
 - ◆ Lokalizacja przystanków autobusowych bliżej centrum
 - ◆ Zezwolenie na handel przed sklepami bez opłat

Wyjątkowa premiera w tarnowskim teatrze

Grażyna za 250 groszy



Kadr ze spektaklu „Dziady” w reż. Radosława Rychcika. Fot. www.teatrwybrzeze.pl

Szczęk stali, odwaga i męstwo znane z legend i historii o średnio-wiecznych bohaterach, a może popkulturowy miks, który łączy tematy uniwersalne i mówi językiem hollywoodzkiej produkcji kina akcji? Jeden z najwybitniejszych reżyserów teatralnych młodego pokolenia, Radosław Rychcik, przygotowuje kolejną premierę i to w Tarnowskim Teatrze im. L. Sol-skiego. Udział w tym wydarzeniu zapo-wiadają już krytycy z całego kraju.

„Grażyna” Adama Mickiewicza to kla-syczny tekst, który w zestawieniu z ekspres-ją i niekonwencjonalnym podejściem do teatru współczesnego Radosława Rychci-ka gwarantuje duże emocje i zaintereso-wanie świata kultury. Każda z premier, któ-re dotychczas wystawiał laureat „Paszpor-tów Polityki”, wywoływała żywe dyskusje. Nowatorska wizja reżysera wzbudza w kry-tykach teatralnych wiele emocji. Tego mo-żemy spodziewać się i tym razem. Z punktu widzenia Tarnowa to z pewnością szan-sa na skupienie na sobie uwagi teatralne-go środowiska.

Sam reżyser o klasycie polskiej litera-tury mówi krótko: „Grażyna” Mickiewicza to historia kobiety, która walczy i to walczy w sensie dosłownym. W rycerskim przebra-niu męża bierze udział w bitwie z Krzyżaka-mi. „Grażyna”, czyli „piękna księżna” to „nie-wiasta z wdzięków” i „bohater z ducha”. To próba uchwycenia bohaterki pięknej i od-ważnej, która wkracza na terytorium za-jęte przez mężczyzn, by krzyżować z nimi miecze. W przedstawieniu chcemy zadać jedno pytanie: kim do cholery jest „Graży-na”? No właśnie, kim jest i będzie Graży-na? Co nas czeka na scenie? Czym zasko-czy nas reżyser?

O Rychciku mówi się w branży, że tak buduje swoje przedstawienia, aby jak naj-silniej działać na emocje. Bada wytrzy-małość widzów, a także stawia graniczne wymagania swoim aktorom. Nieustannie poszukuje nowych form ekspresji aktor-skiej, stawiając na wyrazistą, przerysowa-ną mimikę i silnie pokazywaną cielesność. Dla Rychcika ważniejsze wydaje się pobu-dzenie zmysłów niż sama refleksja. Udo-wadniał to już na scenie wielokrotnie i to z powodzeniem. Za „Dziady” pokazywa-ne m.in. na festiwalu Open'er, został wy-różniony „Paszportem Polityki” za – jak to uzasadniali jurorzy – „najbardziej wicherzy-cielskie, bezczelne i konsekwentne wysta-wienie „Dziadów” w ostatnich latach (...)

Radosław Rychcik - reżyser te-atralny. Urodził się 1 stycznia 1981 roku w Ciechanowie. Skończył polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim i reżyserię w Państwowej Wyższej Szkole Teatral-nej im. Ludwika Solskiego w Krakowie. Lubi wyzwania, wysokie stężenie emocji i popkulturę. Jego „Versus. W gęstwinie miast” Brechta, zrealizowany w 2008 r. w Teatrze Nowym w Krakowie, był inspi-rowany esejem Rolanda Barthes’a o wol-noamerykance i rozgrywał się na bok-serskim ringu. Wielkim sukcesem oka-zała się „Samotność pól bawełnianych” Bernarda-Marii Koltésa z Teatru im. Ste-fana Żeromskiego w Kielcach. Powieść Gustawa Flauberta „Madame Bovary” w jego interpretacji (Teatr Dramatyczny w Warszawie) była historycznie wykrzy-kiwaną operą o nienasyceciu. W „Ham-lecie” z teatru w Kielcach, uznanym za najlepsze szekspirowskie przedstawi-enie sezonu 2010/11, narcystyczny i in-fantylny bohater mścił się na rodzinie nie w imieniu ojca, ale własnym, za dzieciń-stwo bez rodzicielskiej miłości i tresurę zamiast wychowania. Paszport POLITY-KI Rychcik otrzymał za „Dziady” wyreży-serowane w Teatrze Nowym w Poznaniu

Źródło: www.polityka.pl.

za polski arcydramat w zupełnie nieocze-kiwanych dekoracjach”.

Premiera „Grażyny” zaplanowana jest w Tarnowie na 23 maja, w dzień 250-lecia teatru publicznego w Polsce. W najbliż-szych tygodniach powinniśmy również po-znać pełną obsadę spektaklu.

(lb)

Komentarz

Jakub Porcari, dyrektor artystyczny tarnowskiego Teatru.

To, że Radosław Rychcik przyjeżdża do Tarnowa, nie oznacza tak do końca, że chce zrobić szaloną re-wolucję. Jego teatr określany często jako kontrower-syjny i nowoczesny, oczywiście, z punktu widzenia kla-syki, jest oparty jednak na oryginalnych tekstach. Po „Dziadach” w Poznaniu i „Balladynie” w Rzeszowie, tarnowski spektakl „Grażyna” jest zakończeniem tej osobistej trylogii. Forma, w jakiej reżyser wystawia swoje spektakle, jest popowa, współczesna i amery-kańska, ale nie staje w sprzeczności z autorem oryginału. To, że postać „Balladyny” była cheerleaderką, to forma współczesniająca, ale język Słowackiego po-zostaje taki sam.

Serdecznie zapraszamy do teatru już 23 maja, w dzień 250-lecia teatru publicznego w Polsce. Dzięki współpracy z Instytutem Teatralnym tego dnia ceny biletów wyniosą 250 groszy.

Cieszę się, że ta premiera pozwoli również zwrócić uwagę na Tarnów i teatr. Ze wstęp-nych zapowiedzi wiem, że na premierę przyjadą wybitni krytycy, znawcy teatru oraz lu-dzie „branży” z całej Polski.





Musica Poetica po raz piątą

Festiwal muzyki barokowej i sakralnej zawita do tarnowskiej katedry po raz piątą. Koncerty Paschalne Musica Poetica rozpoczną się 25 marca i potrwać przez cztery wieczory do 28 marca.

W tym roku obok wybitnych polskich interpretatorów muzyki dawnej – Capelli Cracoviensis i Orkiestry Historycznej, na scenie Bazyliki Katedralnej wystąpią: dyrygent i wykonawca XVII-wiecznych dzieł wokalo-instrumentalnych Włoch Matteo Messori oraz Marek Toporowski, który zagra na kopii XVIII-wiecznego pianoforte – historycznego fortepianu. - *Festiwal Musica Poetica to pierwsza i jedyna tego typu inicjatywa w Tarnowie. Ideą festiwalu jest prezentacja najwybitniejszych interpretatorów muzyki dawnej, dlatego od samego początku w programie znajdują się koncerty najlepszych europejskich zespołów i artystów. W świat muzyki późnego baroku i pokrewnych interpretacji wprowadzali dotychczas słuchaczy m.in.: Jana Semerádova, Jorge Jimenez, Orkiestra Arte dei Suonatori, Marek Rzepka, Bolette Roed, Taverner Consort Andrew Parrott, Giorgia Milanese, Marcin Szelest, Karol Kozłowski czy Olga Pasiecznik – podkreśla Agnieszka Kawa, dyrektor Centrum Sztuki Mościce. Wstęp na wszystkie koncerty jest wolny.*

(ak)

Program festiwalu

25 marca (środa) godz. 19:30
Gabrieli Zielenki Zassus • Oltremontano & Capella Cracoviensis

26 marca (czwartek) godz. 19:30
Recital od Frescobaldiego do Bacha
Matteo Messori klawesyn

27 marca (piątek) godz. 19:30
Recital Jan Ladislav Dussek Sonaty
Marek Toporowski pianoforte

28 marca (sobota) godz. 19:30
Scarlatti Stabat Mater Orkiestra Historyczna

Rada dla kultury

Inicjowanie, opiniowanie i pomoc w realizacji przedsięwzięć mających na celu rozwój kulturalny i promocję działań artystycznych Tarnowa to główne zadania nowo powołanej Rady Kultury. Rada będzie także platformą współdziałania samorządu ze środowiskiem twórców, animatorów kultury i promotorów wydarzeń artystycznych.

Prezydent Miasta Tarnowa zaprosił do uczestnictwa w Radzie przedstawiciele samorządu miasta, środowisk twórczych, firm i instytucji współpracujących z animatorami kultury, autorytety w tej dziedzinie i dziennikarzy. Po raz pierwszy w skład Rady wchodzi osoby spoza Tarnowa, ale z Tarnowem związane w sposób formalny, emocjonalny lub artystyczny.

Rada Kultury jest powoływana na czas trwania kadencji Prezydenta Tarnowa i obok Komisji Kultury Rady Miejskiej ma pełnić istotną rolę w kreowaniu życia kulturalnego w mieście. *Liczę na takie współdziałanie tych dwóch gremiów, które przyniesie jak najlepsze efekty w tworzeniu klimatu dla kultury oraz twórczych inicjatyw kulturalnych w naszym mieście* – mówi **Krystyna Laćka**, pełnomocnik prezydenta ds. kultury.

Przewodniczącą Rady wskaże Prezydent Tarnowa podczas pierwszego posiedzenia. Zastępcę przewodniczącego i sekretarza Rada wybierze spośród swoich członków. Członkowie Rady spotykać się będą na wniosek prezydenta, jednak nie rzadziej niż raz na kwartał. Za pracę w Radzie jej członkowie nie będą otrzymywać wynagrodzenia.

(ah)

Skład Rady Kultury

Adam Balas – dyrektor Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach, współzałożyciel i wieloletni menadżer orkiestry Sinfonietta Cracovia.

Tadeusz Bałchanowski – redaktor naczelny Galicyjskiego Tygodnika Informacyjnego TEMI

Tomasz Cyz – publicysta literacki i muzyczny, eseista. Obecnie redaktor naczelny dwutygodnika Ruch Muzyczny Jolanta Drużyńska – dziennikarka Radia Kraków, zajmująca się tematyką kulturalną

Monika Faron-Miśtak – dziennikarka radia RDN Małopolska

Maria Kanior – prezes Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Małopolskiej Wyższej Szkole Ekonomicznej w Tarnowie.

Piotr Kopa – dziennikarz Radia Kraków, przewodniczący Rady Fundacji Kultury i Sztuki „i Kropka”

Łukasz Maciejewski – dziennikarz, krytyk filmowy i teatralny

Grażyna Nowak – animator kultury, prezes Fundacji Kultury i Sztuki „i Kropka”, wieloletni pracownik i były wicedyrektor Teatru im. Ludwika Solskiego w Tarnowie

Witold Pazera – malarz, rysownik, satyryk, fotograf; absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, uczeń prof. Jerzego Nowosielskiego

Jacek Purchla – założyciel i dyrektor Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie, historyk sztuki i ekonomista, specjalista z zakresu dziedzictwa kulturowego i historii miast

Anna Śliwińska-Kukla – doktor sztuki, nauczyciel malarstwa w Zespole Szkół Plastycznych w Tarnowie, laureatka wielu nagród i wyróżnień; absolwentka ASP w Krakowie na Wydziale Malarstwa w Pracowni prof. Jerzego Nowosielskiego.

Książka na smartfonie

Miejska Biblioteka Publiczna we współpracy z magistratem wznawia akcję **Czytaj Bez Ograniczeń**. W miasto wyruszyły już autobusy oklejone plakatami z okładkami książek i kodami QR. Wystarczy zbliżyć telefon do kodu, zeskanować go, aby po chwili za darmo otrzymać wybraną książkę.

Akcja ma na celu promocję czytelnictwa w środkach komunikacji miejskiej. Do dyspozycji czytelników są, jak na razie, takie książki jak: *O miłości* Stendhala, *Kasrylewka* Szolema-Alejchema, *Mała księżnicz-*

ka Frances Hodgsona Burnetta i *Bqk i piłka* Hansa Christiana Andersena. Biblioteka zapewnia, że w kolejnych odsłonach akcji drukowane będą plakaty z propozycjami nowych tytułów.

Cała inicjatywa to efekt współpracy z portalem Wolne Lektury. Jest to bezpłatna biblioteka internetowa istniejąca od 2007 r., posiadająca ponad 3100 darmowych tytułów.

Do akcji **Czytaj Bez Ograniczeń** wystarczy smartfon lub tablet wyposażony w system operacyjny Android.

(ks)

Horowitz autorem plakatu

W tym roku do plejady autorów plakatu Tarnowskiej Nagrody Filmowej dołączył Ryszard Horowitz, wybitny fotografik mieszkający na stałe w Nowym Jorku. Do tej pory plakaty projektowane były przez Andrzeja Dudzińskiego, Andrzeja Pągowskiego, Rafała Olbińskiego, Rosława Szaybo czy Wilhelma Sasnała.

- Zaproszenie Ryszarda Horowitza do współpracy było możliwe między innymi dzięki temu, że zna i pamięta Tarnów, który odwiedził w 2006 roku, odbierając z rąk prezydenta Mieczysława Bienia nagrodę Hermi dedykowaną osobom związanym z miastem sympatią, przyjaźnią, sentymentem i promującym Tarnów w kraju i zagranicą - mówi **Anna Grygiel**, dyrektor Tarnowskiej Nagrody Filmowej. Praca nad projektem trwała miesiąc.

Tegoroczny festiwal trwać będzie od 18 do 26 kwietnia. W konkursie pokazanych zostanie 12 filmów, które oceniać będzie jury pod przewodnictwem Doroty Kędzierzawskiej, a reżyser najlepszego z nich nagrodzony zostanie Statuetką Maszkarona.

W programie tegorocznego festiwalu znalazła się wyjątkowa uroczystość: 100-lecie urodzin wybitnej polskiej aktorki Danuty Szaflarskiej. Wiadomo także, że w tym roku nagrodę za całokształt twór-



Ryszard Horowitz ukończył krakowskie Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie. W 1959 wyjechał do Nowego Jorku. W Stanach Zjednoczonych kształcił się w Pratt Institute. Był asystentem Richarda Avedona, pracował z różnymi agencjami, m.in. jako dyrektor artystyczny Grey Advertising. W 1967 założył własną agencję fotograficzną, specjalizującą się w fotografii reklamowej i wydawniczej.

czości otrzyma Allan Starski – scenograf i laureat Oscara.

(ds)

Oscarowa „Ida” bez frekwencji

Nagrodzony Oscarem film Pawła Pawlikowskiego „Ida” w Tarnowie cieszy się umiarkowaną popularnością. Do momentu ogłoszenia werdyktu Amerykańskiej Akademii Sztuki i Wiedzy Filmowej w kategorii „Najlepszy film nieanglojęzyczny” obejrzało go niespełna 800 widzów.

Dotychczas obraz Pawlikowskiego w trakcie specjalnych seansów w Kinie Marzenie obejrzało nieco ponad 500 osób. Produkcję wyświetlono na festiwalu Tarnowskiej Nagrody Filmowej oraz na dodatkowym pokazie zorganizowanym dla uczniów klas licealnych.

W Kinie Millenium frekwencja także nie zachwycała. Z danych otrzymanych w Centrum Sztuki Mościce wynika, że film podczas 13 seansów obejrzało zaledwie 266 widzów. W Polsce widownia sięgnęła 120 tys. osób.

Inaczej „Idę” przyjęto na świecie. Ogromny sukces odniosła we Francji - obejrzało ją tam ponad 500 tys. widzów i w Stanach Zjednoczonych, gdzie przyniosła twórcom dochód rzędu 2,5 mln dolarów.

Frekwencyjny wynik Tarnowa próbowało ratować kino „Marzenie”, które postanowiło „Idę” pokazać raz jeszcze. - *Pomysł narodził się tuż po otrzymanej nominacji do Oscara. Film gościł u nas krótko, dlatego zdecydowaliśmy się na jego ponowne rozpowszechnienie* – tłumaczyła nam **Maria Wardyń**, główny specjalista ds. filmu Kina Marzenie. Powtórne seanse zaplanowano codziennie od 27 lutego do 5 marca o godz. 19.00. Mimo sukcesu w prestiżowym konkursie w pierwszych dniach pokazu film wzbudził jednak nikłe zainteresowanie.

Przypomnijmy, że oprócz Oscara „Ida” ma na swoim koncie także szereg innych wyróżnień i nominacji, m.in.: Europejską Nagrodę Filmową, nagrodę Brytyjskiej Akademii Sztuk Filmowych i Telewizyjnych, nagrodę Polskiej Akademii Filmowej. Film otrzymał również specjalną nagrodę podczas ubiegłorocznej edycji Tarnowskiej Nagrody Filmowej za przedstawienie próby poszukiwania autentyczności w powojennej polskiej rzeczywistości.

(ks)

Urodziny Tarnowa

Tarnów obchodzi w tym roku 685. rocznicę lokacji. W ramach uroczystości urodzinowych zaplanowano okolicznościową galę w Sali Lustrzanej oraz niezwykle pochód ulicami miasta z udziałem 1500 najmłodszych mieszkańców miasta.

Obchody rozpoczną się w przeddzień urodzin, w piątek, 6 marca. Podczas uroczystej gali w Sali Lustrzanej będzie można usłyszeć utwory Chopina, Rachmaninowa i Bałakiriewa w aranżacji tarnowskiego pianisty - Krystiana Tkaczewskiego. Doceniani przez krytyków muzycznych w Europie i USA wirtuoz fortepianu na scenie międzynarodowej debiutował w prestiżowej Carnegie Hall w Nowym Jorku.

Podczas gali wystąpi w podwójnej roli: pianisty i laureata statuetki Ambasador Tarnowa, która jest nagrodą przyznawaną w uznaniu zasług na rzecz budowania wizerunku miasta na arenie ogólnopol-

skiej i międzynarodowej. Podczas tej samej uroczystości Tarnowską Weną - nagrodą dla dziennikarzy - uhonorowany zostanie Jerzy Armata, krytyk filmowy od lat towarzyszący Tarnowskiej Nagrodzie Filmowej.

Uroczystość zainauguruje także rok Józefa Władysława Krogulskiego - pochodzącego z Tarnowa wybitnego pianisty.

Przebieg uroczystości, która rozpocznie się o g. 19.00, można będzie śledzić na żywo za pośrednictwem strony internetowej www.tarnow.pl.

W święcie miasta udział wezmą także najmłodszy tarnowianie. O ile pogoda nie spleta figła, we wtorek, 10 marca, odbędą się Słodkie Urodziny Tarnowa. Historyczny orszak wyruszy o godzinie 11:30 z Zaułku Łokietka i ul. Wałową przejdzie na rynek. Na rekordową liczbę 1500 maluchów będą czekały balony i 150 kilogramów muffinek.

(ds)

Normalne życie na wózku

Północno – wschodnia część Tarnowa, Grabówka, osiedle Legionów Henryka Dąbrowskiego. Ostatnia sobota karnawału, wczesne popołudnie. Mimo że dopiero szesnasta, na zewnątrz panuje półmrok. Niebieskie, zielone i żółte światła przedzierają się przez okna sali gimnastycznej. Boczne wejście Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 jest otwarte. Do drzwi prowadzi zrobiony z deski podjazd. Już przy wejściu słychać muzykę i głośne rozmowy, śmiech. W głębi pomieszczenia widać grupę osób w różnym wieku. Jest policjant, chirurg, dwóch piratów, myszka, księżniczka i inni. Wszyscy na wózkach inwalidzkich. Jak co miesiąc przyszli poćwiczyć jak się na nich poruszają, żeby samodzielnie radzić sobie w codziennych sytuacjach. To jedyny tego typu program w mieście, który wspiera nie tylko niepełnosprawne dzieci, ale także pomaga ich rodzicom. Dziś nie będzie zwyczajnych zajęć. Zaczyna się bal przebraniów. Instruktorzy – Agnieszka i Mateusz – także wchodzą w konwencję. Znikają na krótką chwilę. Wracają jako czarownica i pirat.

Zakochana w fundacji

Agnieszka i Mateusz Śliwa mieszkają w Tarnowie, są małżeństwem od sześciu lat. Mają prawie roczną córkę Adrianę. Agnieszka jest pedagogiem, rewalidatorem. Niepełnosprawnym ludziom pomaga przywrócić samodzielność w możliwie jak najkrótszym czasie. W swoim zawodzie nie mogła znaleźć pracy. Jedyna oka-



zją do nabycia praktyki były zajęcia weekendowe. Przez przykutego do wózka inwalidzkiego znajomego trafiła na zajęcia dla dzieci w Krakowie. Tak 10 lat temu, w charakterze wolontariuszki, zaczęła się jej przygoda z fundacją. Nie miała wiedzy medycznej, uczyła się wszystkiego, nabywała doświadczenia. Z czasem została instruktorem aktywnej rehabilitacji. Przygotowanie pedagogiczne pomagało jej prowadzić zajęcia z zakresu komunikacji, muzykoterapii, arteterapii, podczas których podopieczni mogli się wyciszyć i zrelaksować. W nowym dla niej świecie szybko się odnalazła. - *Zakochałam się w fundacji i każdą wolną chwi-*

łą spędzałam z dziećmi z programu. Jak tylko mogłam, to co weekend jeździłam do Krakowa - wspomina z uśmiechem.

Zaraźliwa pasja

Bardzo chciała, żeby w Tarnowie też były takie zajęcia. Gdy dostała zielone światło od pełnomocnika fundacji, zaczęła szukać odpowiedniej sali. Odwiedziła szkołę, do której sama kiedyś uczęszczała. Udało się, choć początki były trudne. - *Pamiętam, że na moje pierwsze zajęcia przyszło jedno dziecko i jeden dorosły. Z każdym miesiącem przychodziło coraz więcej osób. Nawiązaliśmy kontakt ze szkołą integracyjną i mamy stamtąd kilku uczestników. Potem rodzice mówili jedni drugim i jakoś poszło. Z roku na rok uczestników przybywa - relacjonuje, śledząc kątem oka zabawę przebiegających.*

Swoją pasją zaraziła męża. - *Studiowałam wtedy w Krakowie. Kiedy kończyły mi się zajęcia, przychodziłem na spotkania FAR-u. Wtedy też pierwszy raz wsiałem na wózek. Z własnej nieprzymuszonej woli. Potem ze względu na brak czasu trochę straciłem z tym kontaktem. Wracałem okazjonalnie - opowiada Mateusz. Gdy Agnieszka zaszła w ciążę, ktoś musiał zająć się programem. Mateusz przejął na siebie prowadzenie zajęć dla tarnowskich uczestników. Informatyk, bez kierunkowego wykształcenia, niezbędną wiedzę i umiejętności zdobywał sam, dzieląc się nią później z innymi. Dzisiaj wraz z żoną mogą liczyć na wsparcie grupy młodych wolontariuszy.*

Pokonać próg

Fundacja obecna jest w ich życiu na co dzień. Pojawia się niemal w każdej rozmowie, przy każdym spotkaniu. Trudno im oderwać się od tego tematu. - *Nie ma chyba dnia ani pory, w której nie spodziewalibyśmy się telefonu od kogoś z fundacji. Prawda jest taka, że jak wkroczy się w fundację pełną parą, to wycina ona kawałek naszego prywatnego życia. Po prostu zabiera. Ale nam nie jest tego żal. Nasza córka też już się przyzwyczaiła, że albo nas nie ma w domu albo zaraz wyjeżdżamy. Czasem jedzie z nami na szkolenie. Nawet nasze dziecko, które nie jest z fundacją związane, siłą rzeczy jest w nią wciągnięte - tłumaczy Mateusz. Teraz, podczas balu, w przebraniu Królowy Śnieżki towarzyszy małżeństwu.*

Do pracy motywują ich podopieczni. Myśl, że mogą komuś pomóc, nadaje sens ich wysiłkom. O pieniądzach nie myślą. Dopinguje ich co innego. - *Pamiętam*



Fundacja Aktywnej Rehabilitacji (FAR) powstała w Polsce w 1988 roku. Jej głównym założeniem jest stworzenie osobom niepełnosprawnym możliwości aktywnego uczestniczenia w życiu społecznym. Dużą część instruktorów jest osobami jeżdżącymi na wózkach, ich doświadczenie i postawa stanowią wzorce osobowe dla uczestników zajęć. Zajęcia w Tarnowie zaczęły się w sierpniu 2010 roku. Ćwiczenia odbywają się w ramach programu „Kompleksowa aktywizacja społeczna dzieci w wieku 4-16 lat poruszających się na wózku inwalidzkim”. W tej chwili w programie bierze udział 11 beneficjentów. Od kwietnia będzie kolejna możliwość dołączenia do projektu. Spotkania mają charakter otwarty, przychodzą na nie również osoby spoza programu chcące aktywizować się fizycznie. Treningi są bezpłatne. Wszystkie koszty pokrywa PFRON. Dodatkowo program wspiera dyrekcja Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Tarnowie, udostępniając bezpłatnie salę gimnastyczną oraz pomieszczenia na sprzęt. W przyszłości, poza dalszym rozwojem zajęć dla dzieci, organizatorzy planują skupić się na propagowaniu zajęć dla dorosłych. Charakterystyka tych spotkań będzie skupiać się na technice jazdy oraz zajęciach typowo sportowych.

jak wróciliśmy kiedyś ze spaceru i czteroletni Franio zerwał koniczynę, podjechał do mnie na wózku, dał mi ją i powiedział, że to dla mnie za to jak ślicznie pachną. To są bezcenne chwile i uczucie nadające sens temu, co robimy. To największa nagroda – Agnieszka nie kryje wzruszenia. - To, co jest najpiękniejsze w tym wszystkim, to radość w oczach tej drugiej osoby. Na przykład, kiedy ktoś jadąc na wózku pokonuje potężną barierę, jaką jest pięciocentymetrowy próg - tłumaczy Mateusz wskazując ręką niski podest stojący na środku sali. - Czasem trwa to tydzień, czasem udaje się po dwóch godzinach, a niekiedy są to dwa miesiące. Ale w końcu się udaje. Ta radość jest nieoceniona - dodaje z uśmiechem.

Stawić czoła losowi

Uczestnicy bawią się w rytm znanych przebojów, nie zważając na niedogodności. Taniec to dobra forma aktywnej rehabilitacji. Osiemnastoletnia Karolina zaprasza do wspólnej zabawy młodsze dzieci, które dopiero zaczynają swoją przygodę z aktywnym wózkiem inwalidzkim. Oskar ma pięć lat, jest niepełnosprawny od urodzenia, na wózku jeździ dopiero od kilku miesięcy. Dzięki pomocy instruktorów aktyw-

nej rehabilitacji rozpoczął naukę nowego sposobu poruszania się. Do zajęć mocno się przykłada. Pod bacznym okiem wolontariusza powoli samodzielnie podjeżdża do grupy nowych znajomych.

Karolina ma większe doświadczenie. Samodzielnie jeździ od szóstego roku życia. Trzy lata temu zaczynając swoją przygodę z FAR-em, radziła sobie wprawdzie całkiem dobrze, ale udział w programie pomógł poprawić sprawność. W gronie podobnych do niej uświadomiła sobie, że nie jest jedyną osobą z niepełnosprawnością, która chce stawić czoła losowi. Chociaż skończyła już szesnaście lat, to w zajęciach nadal chce uczestniczyć. – *Dobrze się czuję wśród ludzi, którzy są tacy sami, jak ja – wyjaśnia.*

Wózkiem na Kasprowy

W czasie przerwy w tańcu kilku chłopców wraz ze swoim instruktorem gra w piłkę. Rodzice czekający na swoje pociechy rozmawiają o planowanej na czerwiec, dwudniowej wycieczce do Centrum Kopernika i siedziby TVN. Najmłodszy gromadzą się przy stoliku z przekąskami, a starsze dziewczyny rozmawiają na temat planów spędzenia ferii zimowych. Karolina opowiada koleżankom, że chce spróbować monoski czyli odmiany narciarstwa alpejskiego dla osób niepełnosprawnych. Kilka razy była już na Kasprowym, przejechała całe Pomorze sama na wózku inwalidzkim. W Zakopanem była na szczycie skoczni narciarskich. Ma zaliczoną latarnię morską w Rozewiu i Darłówku. Były momenty, że musiała pokonać jakiś odcinek całkowicie samodzielnie, bo w pobliżu nie było nikogo do pomocy. Udało się. *Pomału pokonujemy wszystkie bariery. Podejście ludzi się zmienia, niepełnosprawnych zaczyna być widać. Społeczeństwo jest bardziej otwar-*



Agnieszka i Mateusz Śliwowie

te i w związku z tym osoby niepełnosprawne robią się bardziej śmiałe – wtrąca pan Jacek, tato Karoliny.

Polecieć parolotnią

Córka nie ma jeszcze sprecyzowanych planów na przyszłość. Nie jest pewna, kim chce zostać. Ale wie, co jest jej największym marzeniem. Chce odbyć lot parolotnią w tandemie. I na pewno to zrobi. Jeśli nie w tym roku, to kiedyś indziej. - *Dla nas nie ma ograniczeń. Chyba, że finansowe – dodaje z uśmiechem mama osiemnastolatki.*

Wskazówki zegara pokazują godzinę dziewiętnastą, zabawa powoli zbliża się ku końcowi. Uczestnicy umawiają się na następne zajęcia i powoli zbierają się do wyjścia. Agnieszka i Mateusz żegnając ostatnich podopiecznych, zachęcają do żmudnych ćwiczeń. Nagrodą za wysiłek będzie niezależność...

Agnieszka Hulska



Więcej mieszkań socjalnych i komunalnych



Mieszkania komunalne przy ulicy Konnej.

W tym roku kosztem około 10 mln zł zostaną oddane do użytku dwa budynki z lokalami socjalnymi i komunalnymi. Znajda się w nich mieszkania dla niemal 90 rodzin. - *Mieszkania socjalne to jeden z największych problemów samorządów. Problem również dotyczy Tarnowa, dlatego prowadzone są inwestycje - mówi Dorota Krakowska, zastępca prezydenta ds. społecznych.*

Powstający przy ul. Spytki z Melszty na nowy budynek, na dwóch kondygnacjach

O lokale socjalne i komunalne mogą ubiegać się mieszkańcy Tarnowa, którzy osiągają niski i bardzo niskie dochody. O kolejności realizacji listy osób uprawnionych do wynajmu lokalu, za wyjątkiem osób mających wyrok sądowy, decyduje system punktacji. Pod uwagę bierze się m.in. czynniki takie jak wyposażenie i metraż obecnie zajmowanego lokalu, sytuacja rodzinna czy okres zamieszkania w mieście.

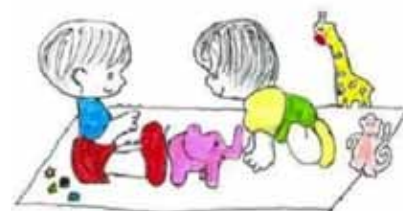
ma pomieścić 58 mieszkań socjalnych. Będą miały od 17 do 42 m kwadratowych powierzchni i zamieszka w nich od 1 do 5 osób. Przy ul. Konnej natomiast miasto przejęło budynek, który należał wcześniej do Skarbu Państwa. Po zakończeniu prac, w mieszczących się w nim mieszkaniach komunalnych, zamieszka 30 rodzin. Do dyspozycji będą tu dwu i trzy pokojowe mieszkania o metrażu od 46 do 67 metrów kwadratowych.

Obydwie inwestycje będą kosztowały prawie 10 mln zł. Adaptacja budynku przy ul. Konnej została dofinansowana kwotą 1,5 mln zł ze środków Banku Gospodarstwa Krajowego. Prace adaptacyjne przy ul. Konnej zakończą się w okolicach maja, a inwestycja przy ul. Spytki pod koniec roku. W najbliższych miesiącach wyremontowanych zostanie także 10 mieszkań socjalnych i 45 komunalnych.

Obecnie na mieszkania socjalne w Tarnowie oczekuje 229 wnioskodawców, a w sprawie mieszkań komunalnych na rozpatrzenie oczekuje 129 wniosków. Tarnów dysponuje obecnie 2658 lokalami mieszkalnymi, wśród których jest 354 mieszkań socjalnych.

Dofinansowanie w wysokości 600 tys. zł zamierza pozyskać samorząd na realizację zadań w ramach resortowego programu „Maluch” adresowanego m.in. do jednostek samorządu terytorialnego. Projekt autorstwa Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej zakłada rozwój instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3.

Program dla najmłodszych



Wniosek o przyznanie dodatkowych pieniędzy na utrzymanie miejsc powstających w tarnowskich żłobkach w latach 2011-2014 złożono 24 lutego. Jak informuje Ewa Brzeska, dyrektor Zespołu Żłobków do 11 marca przedłożony zostanie kolejny wniosek o przydział funduszy z dotacji celowej budżetu państwa, tym razem na utworzenie 20 nowych miejsc w żłobkach:

Szczegółowe informacje dotyczących naboru do żłobka można uzyskać pod adresem www.zlobki.tarnow.pl.

Do wyboru są następujące placówki: żłobek nr 1 ul. Topolowa 4, żłobek nr 2 ul. Wiejska 29, żłobek nr 3 ul. Gosłara 5, żłobek nr 4 ul. Westerplatte 12, żłobek nr 5 ul. Do Prochowni 20, żłobek nr 6 ul. Pracy 4c.

15 z nich planuje się utworzyć w żłobku nr 6 mieszczącym się przy ul. Pracy oraz pięć kolejnych w żłobku nr 2 zlokalizowanym przy ul. Wiejskiej.

W Tarnowie znajduje się obecnie sześć żłobków, które oferują łącznie 380 miejsc. Nie są one jednak wystarczające. Przybywa zarówno dzieci, jak i matek podejmujących decyzję o powrocie do pracy. Z uwagi na wydłużony okres urlopu macierzyńskiego wnioski o przyjęcie dziecka do żłobka przyjmowane są i weryfikowane przez cały rok, w kancelarii danego żłobka. O kolejności przyjęcia dziecka do żłobka decyduje data złożenia wniosku.

(ds)

(ks)

Z notatnika rzecznika

Rękojmia i reklamacja



Nowe przepisy konsumenckie zmieniły nie tylko zasady dotyczące handlu poza lokalem przedsiębiorstwa i na odległość (czyli sprzedaży przez Internet, na pokazach, prezentacjach, itp.), ale także dotyczące handlu tradycyjnego. Wprowadzone zmiany modyfikują również definicję konsumenta, a przede wszystkim na nowo określają rękojmię i gwarancję zawarte w Kodeksie Cywilnym. Co to oznacza dla konsumentów – objaśnia Krzysztof Podgórski, miejski rzecznik konsumenta.

Konsument czyli kto?

Konsument to osoba fizyczna, która zawiera z danym przedsiębiorcą – firmą lub osobą prowadzącą działalność gospodarczą umowę, czyli dokonuje czynności prawnej. Transakcja zawierana pomiędzy dwoma osobami fizycznymi nie stanowi oświadczenia woli w rozumieniu przepisów

prawa, a więc nie czyni z nas konsumentów. Uznanie za konsumenta ma istotne znaczenie prawne, ponieważ od posiadania tego statusu często zależy, jakie przepisy zostaną zastosowane do oceny całej transakcji.

Kiedy składać reklamację?

Jeśli zakupiony towar jest wadliwy, konsument ma prawo do złożenia reklamacji na podstawie rękojmi, czy też gwarancji. Rękojmia jest to tryb dochodzenia odpowiedzialności od przedsiębiorcy w związku z ujawnioną wadą fizyczną.

Wada fizyczna to niezgodność produktu z umową, a dochodzi do niej wtedy, gdy rzecz:

- ◆ nie ma właściwości, które produkt tego rodzaju powinien mieć
- ◆ nie ma właściwości, o których konsument został zapewniony przez sprzedawcę lub reklamę
- ◆ nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę, jeśli przedsiębiorca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia
- ◆ została wydana kupującemu w stanie niepełnym.

Nie mam gwarancji. Co dalej?

Konsument składa reklamację na podstawie rękojmi. To do sprzedawcy należy skierować pismo reklamacyjne. Dane sprzedawcy znajdują się na dowodzie zakupu, którym może być paragon fiskalny, albo faktura. Nie są one jednak konieczne do złożenia reklamacji, jednakże znacznie ułatwiają jej złożenie. Inne dowody zakupu to, np. świadkowie, wydruki z karty płatniczej, e-maile.

UWAGA: Sprzedawca nie może uzależniać przyjęcia reklamacji od dostarczenia paragonu fiskalnego!

Czego żądać od sprzedawcy?

Sprzedawca nie może w żaden sposób odmówić przyjęcia reklamacji, jeżeli nie wynika to wprost z przepisów. Składając reklamację konsument ma prawo żądać od sprzedawcy:

- ◆ naprawienia wady
- ◆ wymiany towaru na nowy
- ◆ obniżenia ceny
- ◆ odstąpienia od umowy ze wzajemnym zwrotem świadczeń

Wybór należy do konsumenta. Jeżeli przedsiębiorca nie zgadza się z dokonanym przez nas wyborem, może zaproponować inne rozwiązanie, biorąc pod uwagę takie okoliczności, jak: łatwość i szybkość wymiany lub naprawy towaru, charakter wady – istotna czy nieistotna oraz to, czy towar był wcześniej reklamowany.

W przypadku, gdy towar z wadą był już wcześniej naprawiany, konsument ma prawo odstąpić od umowy, jeśli wada jest istotna lub domagać się obniżenia ceny. Sprzedawca nie może odmówić spełnienia tych żądań. Nie jest możliwe odstąpienie od umowy w przypadku wystąpienia wady nieistotnej np. drobnego zarysowania spodu szafy, do której doszło w trakcie transportu.

Ważne terminy

Reklamację można złożyć, jeżeli wada zostanie stwierdzona w okresie 2 lat od momentu jego zakupu. Wyjątek dotyczy nieruchomości, w przypadku których okres odpowiedzialności wynosi 5 lat.

Wypełnij ważną ankietę! Ile energii zużywamy?

Anonimowa anketa wśród mieszkańców Tarnowa dotycząca efektywności energetycznej pozwoli przygotować Plan Gospodarki Niskoemisyjnej dla miasta. – Zachęcamy do wypełniania ankiet. Powstanie baza danych wielkości zużycia energii i źródeł zanieczyszczeń. To podstawa do rozpoczęcia starań o pieniądze, na przykład, na wymianę autobusów na ekologiczne lub wymianę ogrzewania na solarne również w przypadku osób prywatnych - rekomenduje Marek Kaczanowski, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska.

Kluczowe znaczenie dla określenia ilości zużywanej w mieście energii ma informacja o wielkości zużycia

w mieszkaniach, obiektach małych firm i przez samochody osobowe. W tym celu przygotowana została anonimowa e-ankieta, którą można wypełnić pod adresem <http://tarnow-budynki.questionpro.com/>. Dane od największych emitentów i podmiotów użyteczności publicznej będą zbierane bezpośrednio.

Ankieta dostępna jest w dwóch wersjach. Pierwsza dedykowana jest właścicielom i osobom dysponującym pełną wiedzą w zakresie zużycia energii, w szczególności zarządcom nieruchomości mieszkaniowych czy przedstawicielom sektora małych i mikro przedsiębiorców. Druga natomiast ma uproszczoną formę i jest przeznaczona dla właścicieli indywidualnych budynków mieszkanio-

wych, małych wspólnot i osób prowadzących indywidualną działalność gospodarczą.

– Wypełnienie ankiet nie stanowi dla mieszkańców jakiegokolwiek zobowiązania, może natomiast znacznie pomóc w proekologicznej modernizacji budynków i zmniejszeniu kosztów ich eksploatacji - dodaje dyrektor Kaczanowski. Więcej informacji i pomoc w wypełnieniu ankiety można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska, pod numerem telefonu 14 688 28 72 lub mailowo: e.iwaniec@umt.tarnow.pl.

(ds)

Informatyzacja, czyli mniej papieru

Pełna informatyzacja usług Urzędów Stanu Cywilnego (USC), poprzez uruchomienie systemu „Źródło” to wyzwanie, przed którym od 1 marca staną zarówno urzędnicy, jak i mieszkańcy. Pół miliona tarnowskich aktów stanu cywilnego zostanie wprowadzonych do nowego systemu. Doceľowo ma usprawnić i ułatwić załatwianie spraw administracyjnych, ale w początkowej fazie wdrażania systemu może przysporzyć nieco problemów.

Wraz z początkiem marca we wszystkich urzędach miast i gmin na terenie kraju zacznie funkcjonować System Rejestrów Państwowych. Nowe rozwiązanie będzie korzystne dla klientów urzędów, ale początki funkcjonowania mogą wydłużyć czas na załatwienie niektórych spraw.

Bez papieru

Ustawodawca nałożył na urzędy stanu cywilnego realizację nowych, dodatkowych obowiązków. Rejestracja stanu cywilnego będzie dokonywana w rejestrze w formie elektronicznej w trybie online. Tzw. forma papierowa przestanie funkcjonować.

Aktualizacja na bieżąco

Kierownik lub zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego będzie miał wyłączne prawo na wprowadzanie wpisów do rejestrów. Nowa baza danych będzie aktualizowana na bieżąco w miarę zgłaszania lub rejestracji nowych aktów – np. urodzin, małżeństw, zgonów. Procedura wydłuży się jednak o akceptację kierownika lub zastępcy USC kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Dopiero po zatwierdzeniu zmiany w systemie mieszkańiec będzie mógł otrzymać stosowny dokument. Dodatkowo wprowadzanie zmian do systemu będzie wymagało weryfikacji danych z rejestru PESEL.

JAK TO DZIAŁA?



Łączymy w jeden system najważniejsze polskie rejestry takie jak m.in. PESEL, ewidencja dowodów osobistych i akta stanu cywilnego.



Do tej pory każda gmina pracowała na odrębnym systemie. Urzędnicy mieli dostęp tylko do danych, które dotyczą mieszkańców ich gminy.



Dzięki zmianom urzędnicy uzyskają dostęp do wszystkich informacji zgromadzonych w kluczowych rejestrach państwowych.

JAKIE BĘDĄ KORZYŚCI?



Dzięki temu, że urzędnicy będą mieli dostęp do wszystkich informacji, swoją sprawę załatwimy w dowolnym urzędzie.



Nie musimy już jechać do urzędu, który jest właściwy ze względu na miejsce zamieszkania!



W wybranym urzędzie wyrobimy dowód osobisty oraz odbierzemy akt urodzenia, ślubu czy zgonu.

PESEL dla noworodków

Duże zmiany szykują się również dla rodziców noworodków. Od 1 marca to kierownik USC będzie nadawał dzieciom numer PESEL oraz dokonywał zameldowania. Mieszkaniec, podczas jednej wizyty w USC zarejestruje dziecko, otrzyma stosowny odpis z aktu urodzenia oraz numer PESEL noworodka. Sprawa zostanie dzięki temu załatwiona podczas jednej wizyty w urzędzie.

Poza tym zniesiono tzw. właściwość miejscową urzędów, dlatego obywatel może załatwić każdą swoją sprawę w wybranym przez siebie urzędzie na terenie całego kraju. Warunkiem jest jednak rejestracja wcześniej wydanych aktów stanu cywilnego w systemie Źródło, przez właściwy USC.

Trudne początki

Proces obsługi klientów w kilku pierwszych latach funkcjonowania na pewno się wydłuży – mówi Krystian Krawczyk Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Tarnowie. Nowy elektroniczny System Rejestrów Państwowych został w całości opracowany i stworzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, dlatego urzędy miast i gmin nie mają możliwości modyfikowania sposobu postępowania przy załatwianiu spraw. *- Bardzo prosimy o wyrozumiałość, szczególnie w początkowym okresie funkcjonowania nowych rozwiązań. Pragnę zapewnić, iż z naszej strony podejmiemy wszelkie niezbędne kroki, aby proces obsługi przebiegał w miarę możliwości bez utrudnień – dodaje kierownik Krawczyk.*

Poinformuj, gdzie są śmieci!

Najbardziej zaniedbane i zaśmiecone zieleńce oraz prywatne posesje w mieście zostaną dokładnie zinwentaryzowane. Dokumentację fotograficzną przygotowują pracownicy Urzędu Miasta Tarnowa. Informacja trafi do Straży Miejskiej, która zdopinguje właścicieli do przestrzegania porządku.

Jak na razie odwiedziliśmy wschodnią i północną część miasta, a do końca lutego będziemy mieli przygotowany raport na te-

mat całego Tarnowa – mówi Jacek Adamczyk kierownik Referatu Krajobrazu Miasta.

Praca urzędników referatu to nie tylko kontrola terenów będących własnością miasta, ale również prywatnych działek i posesji. Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nakłada obowiązki sprzątnięcia i utrzymania w należytym stanie terenów należących również do prywatnych właścicieli.

Mam świadomość, że nie będziemy w stanie dotrzeć wszędzie, a śmieci mogą

pojawić się również po naszej akcji, więc tym bardziej zachęcam mieszkańców do zgłaszania interwencji z zakresu porządku i czystości – dodaje kierownik Adamczyk.

Interwencje w zakresie utrzymania porządku i czystości można zgłaszać do Straży Miejskiej w Tarnowie (tel. 986) lub do Referatu Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Tarnowa (tel. 14 688 28 78).

(lb)



Szukają najzdolniejszych piłkarzy

Od niespełna roku przy Zespole Szkół Sportowych w Tarnowie działa Gimnazjalny Ośrodek Szkolenia Piłkarskiego, w którym uczniowie oprócz normalnych zajęć dydaktycznych pod okiem fachowców doskonalą swoje umiejętności piłkarskie. W marcu rozpocznie się nabór nowego rocznika. Ośrodek chce ściągnąć do siebie najzdolniejszych piłkarzy ze wschodniej Małopolski. W „piłkarskiej klasie” miejsce znajdzie jedynie 24 najlepszych sportowców.

- W tym roku rozszerzamy nabór i zapraszamy do nas najlepszych młodych zawodników z regionu. Założyliśmy, że w jednym roczniku znajdować się będzie maksymalnie pięciu, sześciu zawodników reprezentujących jeden klub. Oczywiście zawodnik przyjęty do szkoły nadal reprezentować będzie barwy swojej drużyny. U nas będzie trenował w tygodniu, a w weekendy wyjeżdżał na mecze ligowe macierzystego zespołu – tłumaczy **Andrzej Kot**, dyrektor Zespołu Szkół Sportowych w Tarnowie.

Zakwalifikowanie się do specjalnej piłkarskiej klasy nie jest jednak łatwe. Uczniowie kończący szkołę podstawową, oprócz normalnego naboru do gimnazjum muszą spełnić dodatkowe kryteria. Kandyda-

Powstanie Gimnazjalnego Ośrodka Szkolenia Sportowego to efekt porozumienia podpisanego 19 maja ubiegłego roku przez **Ryszarda Niemca**, prezesa Małopolskiego Związku Piłki Nożnej oraz **Andrzeja Kota**, dyrektora Zespołu Szkół Sportowych im. Polskich Olimpijczyków. Kształcenie ogólne młodych piłkarzy finansowane jest z budżetu miasta. Z kolei MZPN dba o szkolenie sportowe oraz pomoc socjalną dla uczniów.

ci powinni posiadać przynajmniej dwa lata stażu piłkarskiego. Obowiązkowa jest również przynależność do klubu i reprezentowanie jego barw w podstawowym składzie. Dodatkowo zawodnicy muszą zaliczyć test sprawności fizycznej i pozytywnie przejść badania lekarskie. Ponadto, co roku, uczniowie oceniani są pod względem możliwości dalszego rozwoju.

- Dużą wagę przykładamy również do dobrych wyników w nauce naszych wychowanków. Ośrodki takie jak nasz nie odrywają młodzieży od zajęć szkolnych, a pomagają odpowiednio zorganizować uczniowi czas, by pogodzenie edukacji i treningów nie było dla niego uciążliwe – mówi **Andrzej Kot**.

Przyszłym wychowankom szkoła zapewni sprzęt sportowy, opiekę lekarską i rehabilitacyjną, zakwaterowanie i wyżywienie z dofinansowaniem do 70% oraz organizuje zgrupowania i konsultacje szkoleniowe. Treningi odbywają się na stadionie miejskim, sali gimnastycznej, siłowni, basenie, stadionie lekkoatletycznym oraz hali sportowej „Jaskółka”.

Program szkolenia realizowany w ośrodku opracowany został przez zespół złożony z przedstawicieli Wydziału Szkolenia i Wydziału Piłkarstwa Młodzieżowego MZPN przy udziale trenerów kadr narodowych. Zakłada on przygotowanie w ciągu trzech lat nauki w gimnazjum zawodnika uniwersalnego pod względem fizycznym, technicznym i taktycznym, który po dalszym szkoleniu będzie gotowy do gry na poziomie ekstraklasy lub co najmniej I ligi. – *To przynajmniej czternaście godzin treningów tygodniowo w tym dwie godziny zajęć teoretycznych z taktyki. Nasi uczniowie mają też zajęcia z trenerami lekkoatletycznymi i aerobiku. Korzystają również z basenu. Jeśli chcemy myśleć o dobrych wynikach na poziomie reprezentacyjnym, musimy zacząć od dobrego szkolenia młodzieży* – dodaje **Andrzej Kot**.

(kam)

Ile miasto wydaje na sport?

Ponad 23 miliony złotych z tegorocznego budżetu przeznaczonych zostanie na kulturę fizyczną. Większość tej kwoty pochłonią inwestycje i remonty, ale zagwarantowano także pieniądze na dotacje dla klubów i organizacji pozarządowych. W budżecie znalazły się również pieniądze na stypendia dla najlepszych sportowców oraz na utrzymanie bieżącej infrastruktury. W Gazecie Krakowskiej pojawiły się sugestie, jakoby na tle innych miast Tarnów pod względem wydatków na sport prezentował się skromnie. Szczegółowa analiza danych pokazuje, że taka teza nie znajduje potwierdzenia w faktach.

Przytaczane w mediach dane ograniczały się tylko do jednego aspektu wydatków: dotacji dla organizacji pozarządowych. Porównując wydatki miast wskazano jedynie wysokość dotacji, nie uwzględniając np. liczby mieszkańców czy wielkości budżetu. W efekcie uzyskano tylko wyidealizowany obraz, bo na podstawie wyłącznie jednego wskaźnika nie sposób ocenić pełnego zaangażowania samorządu w finansowanie sportu.

Na problem spojrzeliśmy z szerszej perspektywy, biorąc pod uwagę również wydatki inwestycyjne. Wnioski płynące z tak przygotowanej analizy wskazują, że Tarnów wydaje na sport często więcej niż inne porównywane z nim gminy.

Tarnów kontra Nowy Sącz

Pod względem jednego z najbardziej miarodajnych wskaźników czyli wydatków w przeliczeniu na jednego mieszkańca Tarnów z kwotą 205,51 zł jawi się jako znacznie bardziej zaangażowany w sport

niż Nowy Sącz wydający na „głowę” 178,40 zł. Tarnów wypada lepiej od Nowego Sącza także pod względem skali wydatków na sport w budżecie. Nowy Sącz przeznacza na ten cel ok. 3,28%, podczas gdy Tar-

Tarnów

Liczba mieszkańców – ok. 112 tys.
 Budżet 2015 – wydatki ogółem: 595 040 830 zł
 Budżet 2015 – kultura fizyczna wydatki: 23 016 972,- procent w budżecie: 3,87 %
 Budżet 2015 – kultura fizyczna dochody: 7 180 381 zł
Budżet 2015 – kultura fizyczna, w przeliczeniu na 1 mieszkańca: 205,51 zł

Nowy Sącz

Liczba mieszkańców – ok. 82,5 tys.
 Budżet 2015 – wydatki ogółem: 448 775 627 zł
 Budżet 2015 – kultura fizyczna wydatki: 14 718 688 zł, procent w budżecie: ok. 3,28 %
 Budżet 2015 – kultura fizyczna dochody: 5 986 500 zł
Budżet 2015 – kultura fizyczna, w przeliczeniu na 1 mieszkańca: 178,40 zł

Niepołomice

Liczba mieszkańców – ok. 11 tys.
 Budżet 2015 – wydatki ogółem: 125 708 230,90 zł
 Budżet 2015 – kultura fizyczna wydatki: 4 639 400 zł, procent w budżecie: ok. 3,69 %
 Budżet 2015 – kultura fizyczna dochody: 0 zł
Budżet 2015 – kultura fizyczna, w przeliczeniu na 1 mieszkańca: 421,76 zł



nów sport zasila kwotą stanowiącą 3,87 % swojego budżetu.

Skala inwestycyjnego zaangażowania Tarnowa w sport na tle Nowego Sącza także wypada bardziej okazale. Na największą inwestycję czyli modernizację Miejskiego Domu Sportu w tym roku przeznaczono blisko 6 mln złotych. W Nowym Sączu natomiast najpoważniejsza inwestycja ujęta w uchwale budżetowej w dziale „kultura fizyczna” to „Rewitalizacja Wenecji Sądeckiej oraz Parku Strzeleckiego wraz z przyległościami”. Ma ona charakter typowo rekreacyjny, wypoczynkowy i turystyczny, a nie stricte sportowy. Koszt tej inwestycji to prawie 5 milionów złotych.

Ryzykowne porównanie

Porównanie z Niepołomicami zaproponowane przez Gazetę Krakowską budzi wątpliwości już przez samo zestawienie zupełnie różnych gmin. Jeśli jednak sięgniemy do obiektywnych wskaźników, to Tarnów nawet w zestawieniu z takim rywalem ponownie wypadnie całkiem nieźle. Pod względem struktury wydatków budżetowych Tarnów z wydatkami na sport na poziomie 3,87% prezentuje się lepiej niż Niepołomice, które wydają na sport 3,69% swojego budżetu. W przeliczeniu środków na jednego mieszkańca sytuacja wygląda odwrotnie. Niepołomice przeznaczają 421,76 zł, a Tarnów 205,51 zł. Trzeba jednak pamiętać, że Niepołomice to gmina pod względem liczby mieszkańców dziesięć razy mniejsza, a dysponująca budżetem tylko mniej więcej pięć razy mniejszym od budżetu Tarnowa.

(kam)



Remont basenu w Mościcach

Uwaga, talent!

Bartłomiej Trela

Tarnowian, chory na astmę biegacz amator, Bartłomiej Trela chce zostać pierwszym Polakiem, który ukończy Ultra-Trail World Tour zwanego Pucharem Świata w Ultramaratonach. W przeciągu dwóch lat udało mu się ukończyć dziewięć maratonów i siedem ultramaratonów. Startował również w biegach na 10 km oraz w biegach górskich. To nie jedyny ambitny cel tarnowianina, planuje także zdobyć najwyższe szczyty na poszczególnych kontynentach. W zeszłym roku udało mu się wejść na Mont Blanc.

Aby zdobyć Koronę Ultramaratonów należy ukończyć jedenaście największych biegów na świecie. Odbývają się one m.in. w Chinach, USA, Hiszpanii czy Japonii. Pierwszy krok tarnowianin ma już za sobą. Udało mu się dobiec na metę podczas włoskiego Lavaredo Ultra Trail.

- Od młodych lat zawsze byłem aktywny. Niestety z powodu coraz bardziej dokuczającej astmy musiałem zwolnić tempo. Jednak trzy lata temu powiedziałem dość i założyłem

Ultramaraton

Bieg długodystansowy na dystansie większym niż maraton, czyli powyżej 42,195 km. Najstarszym, najbardziej elitarnym ultramaratonem na świecie, jest 161 kilometrowy Western State Endurance Run, w którym rocznie może wystartować jedynie 360 osób. Pan Bartłomiej weźmie w nim udział 27-28 czerwca jako trzeci Polak w historii.

buty biegowe. Po przebiegnięciu kilkuset metrów prawie się udusiłem. Mimo to nie zniechęciło mnie to do dalszych treningów. Kiedy miał się urodzić mój syn postanowiłem, że dla niego i mojej żony przebiegnę maraton – wspomina Bartłomiej Trela.

Pieniądże na swój pierwszy ultramaraton pan Bartek uzbierał przez Internet. - Założyłem projekt na jednym z portali crowdfundingowych. Na początku nie było łatwo, ale stopniowo zainteresowanie ludzi wzrosło i wyjechać pomogło mi aż 45 osób. Jeśli nie znajdę sponsorów na kolejne wyjazdy, znów o wsparcie poproszę internautów.

Pan Bartłomiej poprzez swoją postawę, chce pokazać, że pomimo choroby można osiągnąć założone cele i zachęcić wszystkich do aktywnego trybu życia. Często można go zobaczyć trenującego na tarnowskich ulicach w towarzystwie śpiącego w wózku syna. - Odkąd syn skończył 2 tygodnie jest ze mną codziennie na dworze. Bez względu na pogodę na treningach przebiegłem, przespacerowałem, przejechałem na rolkach wraz z Julianem ponad 3 000 km. W tygodniu przebiegnięcie 100 km to dla mnie absolutne minimum – opowiada tarnowianin.

W tym roku czeka go nie lada wyzwanie. W marcu wylatuje na 125 kilometrowy bieg przez wyspę Gran Canaria, w czerwcu czeka go 161 kilometrowy Western State Endurance Run w Stanach Zjednoczonych. Zwieńczeniem sezonu będzie bieg górski Ultra Trail du Mont Blanc, którego trasą biegnie przez Włochy, Francję i Szwajcarię. (kam)



Poranek na szczycie Mont Blanc – 15 lipca 2014 roku

SPRINTEM

Więcej na sport

Są dodatkowe pieniądze na sport. Do rozdysponowania jest 170 tysięcy złotych. O dofinansowanie mogą ubiegać się kluby i organizacje sportowe. Pierwszy z konkursów dotyczy poprawy warunków uprawiania sportu w klubach sportowych działających w Tarnowie i osiągania przez członków tych klubów wysokich wyników we współzawodnictwie sportowym. - Na ten cel przeznaczonych jest sto tysięcy złotych. W szczególności chodzi tu o sport dzieci i młodzieży - podkreśla Marek Baran, dyrektor Wydziału Sportu UMT. W drugim konkursie miasto dofinansuje zgromadzenia w ramach programu „Sportowe talenty”. Na te działania przewidziano 70 tysięcy złotych.

Zapisz się na półkolonię

Od 4 marca można zapisywać się na półkolonie w ramach akcji „Lato w Mieście – Bezpieczne Wakacje Tarnów 2015”. Dzieci można zapisywać w tarnowskich szkołach podstawowych nr 2, 5, 9, 10, 17 i 18. Organizatorzy zapewniają opiekę nad dziećmi w godz. od 7⁰⁰ do 16⁰⁰, drugie śniadanie, obiad, podwieczorek oraz atrakcyjny program m.in. zajęcia na krytej i otwartej pływalni, wspinaczkę sportową, karate, gry i zabawy rekreacyjne, wycieczki krajoznawcze oraz zajęcia plastyczne, zabawy i konkursy edukacyjne. Koszt zapisu dziecka to 110 zł. Posiadacze Karty Tarnowskiej Rodziny zapłacą 10% mniej.

Karnety na żużel

Tylko do końca marca można nabyć karnety na żużlowy sezon 2015. Wejściówki obowiązywać będą podczas wszystkich spotkań ligowych oraz imprez organizowanych przez Unię Tarnów ŻSSA. W zależności od wybranego sektora za karnet zapłacimy od 200 do 400 zł. Karnet ulgowy przysługujący emerytom, rencistom, dzieciom powyżej 7-go roku życia, młodzieży szkolnej oraz studentom do 24-go roku życia, kosztuje 120 zł. Dzieci do lat 7 na stadion wejdą za darmo.

(kam)



Ferie w teatrze

